Nr 349b. Dnia 17 grudnia. Środa. Dnia 5 (17) grudnia 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Upraszamy sz. prenumeratorów o wczesne odnawianie przedpłaty na rok 1885-ty.

— W dniu jutrzejszym kościół święty obchodzi pamiątkę św. Gracjana, biskupa turoneńskiego we Francji, w połowie III-go wieku, gdzie posłany był przez św. Fabjana papieża. Za życia i po śmierci słynął wielu cudami.

— Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana, o godzinie 9-ej zrana, odprawioną zostanie solenna wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu, ku uczczeniu takowego.

— Takież nabożeństwo i na tęż intencję odbędzie się w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek), mianowicie: o godzinie 9-ej i pół zrana wotywa, a o 3-ej i pół z południa nieszpory.

Przegląd polityczny.

Wydalenie z Berlina jednego z przewódzców miejscowego zastępu socjalno demokratycznego, radcy miejskiego p. Ewalda, wydalenie tak pośpieszne, iż zostawiono mu ledwie kilka godzin na wydanie najpilniejszych poleceń w domu i pożegnanie pięciorga dzieci, wywołało niemałą sensację nad Spreją, a to tembardziej, że wyjątkowe prawa przeciw socjalistom w ostatnich czasach nie były stosowane. Wina p. Ewalda przedstawia się tak: w ubiegły piątek, po ukończeniu wyborów uzupełniających do parlamentu z szóstego okręgu berlińskiego p. Ewald zwołał do „północno-niemieckiego browaru" robotników, celem ogłoszenia im radosnej nowiny, że kandydat socjalno-demokratyczny p. Pfannkuch został wybrany. Na zgromadzenie przybyli także deputowani tego obozu Hasenclever, Frohme, Auer i Heine. Zgromadzenie, upojone zwycięstwem, zachowywało się nader burzliwie, tak, że podczas mowy agitacyjnej dep. Auera obecni dwaj komisarze rządowi obaczyli się w konieczności rozwiązania meetingu.

To dało hasło do kroków gwałtownych. Targnięto się na osoby przedstawicieli władzy i nie szczędząc kułaków, zrzucono ich z trybuny. Obitych wypchnięto za drzwi i zapewne uszkodzonoby ich jeszcze dotkliwiej—nietylko na honorze—gdyby nie zdołali schronić się do sąsiedniego domu, którego bramę niezwłocznie zabarykadowano.

Wtedy nadciągnął korpus policyjny z gołemi szablami i przystąpił do oczyszczenia sali. Wszczęła się bójka, wśród której naturalnie krew musiała popłynąć. Nazajutrz w południe p. Ewald otrzymał już dekret banicji.

Komisja konferencji afrykańskiej pracowała mozolnie w ostatnim tygodniu nad redakcją „aktów wolnej żeglugi" na Kongu i Nigrze. Obecnie wszedł na porządek dzienny punkt drażliwy, gdyż dzielący mocarstwa na dwa obozy. Jest nim orzeczenie neutralności na obszarach afrykańskich, co do których przyjęto zasadę wolnego handlu i wolnej żeglugi. Pełnomocnik Stanów Zjednoczonych p. Kasson, zmodyfikował pierwotny swój wniosek odnośny w ten sposób, iż w razie wybuchu wojny pomiędzy mocarstwami, uczestniczącemi w obecnej konferencji, kroki wojenne, zastosowane na terytorjum Europy lub Ameryki, nie mają być rozciągnięte na porzeczu Konga i Nigru. Francja i Portugalja przemawiają za znacznem ograniczeniem terytorjów neutralnych na ten przypadek, podczas gdy Belgja, Holandja, Włochy i Niemcy gotowe są do najdalej idących ustępstw na rzecz neutralności.

W poselstwie angielskiem w Berlinie oczekują w tych dniach nadejścia aktu uznania przez gabinet londyński stowarzyszenia afrykańskiego. Gabinet ów zgodził się już „w zasadzie" na uznanie śladem Niemiec i Stanów Zjednoczonych. Chodzi tylko jeszcze o to, aby „zasada" wcieliła się w formę. Austrja oświadczyła również gotowość swą w tej mierze, podobnie jak Francja. Faza rokowań wstępnych wszelako nie zamknęła się jeszcze.

Z Konstantynopola piszą do *Pol. Corr.* co następuje:

Tutejsze koła urzędowe uważają sytuację angielską w Egipcie za tak dalece zawikłaną i niepodobną prawie do wytrzymania, iż spodziewają się, że Anglja będzie niebawem zmuszoną zażądać interwencji tureckiej. Dziennik *Osmanli*, którego wstępne artykuły biorą zwykle swe natchnienie z pałacu sułtana, przypominając, iż jenerał Gordon radził pierwotnie wysłać wojska tureckie do Sudanu, twierdzi, że na ten środek uspokojenia Sudanu nigdy niezapóźno. Turcja, mówi dalej tenże organ, jest zawsze gotową do niesienia pomocy wojskowej w Egipcie, naturalnie pod tym tylko warunkiem, iż nietylko korzyści Anglji i Europy będą uwzględnione, ale także i prawne pretensje Turcji. Jakkolwiek wszakże w odnośnych kołach tureckich panuje przekonanie, iż kwestja egipska mogłaby być rozwiązaną przez wzmocnienie wpływów tureckich i że to jest możliwem do osięgnięcia celem tureckiej polityki, to zdaje się rzeczą pewną, że teraźniejsza polityka angielska nie powróci już dziś do tendencyj dawnych, od których obecnie bardzo jest daleką.

W kołach angielskich potwierdzają wprawdzie, iż lord Dufferin proponował W. Porcie swego czasu obsadzenie wszystkich tych miejsc w Egipcie, które zostały przez załogi egipskie opuszczone, ale gdy propozycja ta nie została wówczas przez Turcję przyjętą, nie należy się dziwić, iż Anglja zajęła Berberję, a Francja Tadżurę. W każdym razie enuncjacje, wychodzące z kół zbliżonych do ambasady angielskiej, nie zdają się potwierdzać wyżej wyrażonych nadziei tureckich. To samo da się powiedzieć i o francuskich sferach w Konstantynopolu, które na wia-

Pesymistka w beletrystyce polskiej.

„Myślałam, czy szczęście jest możebne na świecie i czy wówczas nawet, gdy się czujemy szczęśliwymi lub szczęścia bliskimi, nie jest to złudzeniem zmysłów lub wyobraźni? Oto i ten pogodny mędrzec rzymski w szczęście nie wierzy wcale, ani go obiecuje. Zawsze i wszędzie to samo: żyć nie warto! Mówią, że to jest krzykiem naszego wykolejonego i w pocie czoła, śród strat nieprzeliczonych, śród krwawych omyłek, nowych dróg szukającego stulecia, krzykiem społeczności przeżytej i która z placu boju ustąpić musi, a nie chce. Ależ to się powtarza z wieku na wiek! Schodzące stulecia krzykiem tym budzą następujące po sobie: filozofja, poezja, historja cała, właściwie mówiąc, jest jednym przeciągłym jękiem boleści. Na jednego pogodnego Platona, iluż mamy Hartmannów! Tragedja grecka podaje dłoń nowożytnemu liryzmowi. Na krzyk Eschylosa: „Najrozsądniejszą jest rzeczą nie rodzić się wcale!" Leopardi odpowiada: „Wszystko mija oprócz boleści!" Jak świat stara „Nirwana" zdaje się być drogowskazem ludzkości."

Słowa te włożyła pani Idila Zyndram Kościałkowska („W półcieniu", opowiadania i obrazki, Warszawa, 1855-go r., nakład Gebethnera i Wolffa) w usta jednej z swych postaci („Strofa prozą"); echo słów tych odzywa się z każdej stronnicy dość sporej książki (str. 384). Każdy obrazek jest ich wcieleniem.

Oto rodzina linoskoków, komedjantów wędrownych („Aniela")!

„Na drodze wiodącej do miasteczka, do Białobor, ukazała się szara, płócienna buda, ciągniona przez chude koniska, ale to tak chude, że ten szczególny hipiczny egzemplarz mógłby służyć do studjów zwierzęcej osteologji. Szkapa ledwie się wlokła, a obok niej równie powolnym krokiem wlókł się kilkunastoletni chłopak. Na grubem obuwiu jego, liczba długich mil, przebytych pieszo, wypisaną została warstwami kurzu i błota. Pudel z spuszczoną głową, szerścią starganą, wełnistą, jeżącą się źdźbłami siana, powalaną błotem, zamykał orszak. Na koźle wozu, pogwizdując na szkapę, podnosząc lejce w górę, niemiłosiernie wywijając biczyskiem, siedział mężczyzna w sile wieku, z ceglastą cerą, wklęsłą piersią i przygarbionemi barkami. Gdy ekwipaż ten zatrzymał się pośród rynku, wychyliła się z jego wnętrza pełna wdzięku i świeżości główka. Było to dziewczę bardzo młode i drobne, liczące zaledwo lat piętnaście.

„Jak z wnętrza arki wydobywać się zaczęły z budy na wolność: gołębie i szczygły, szpaki i kanarki. Zjawiła się i zwinna małpeczka, ukazał się i maleńki chłopczyk."

Był to personel cyrku „don Filipa Kobylani", który zjechał do Białobor, aby zadziwić gawiedź małego miasteczka „przedstawieniem akrobatyczno-dramatyczno-magicznem".

Gawiedź bawiła się, don Kobylani pił w restauracji, a dzieci jego i zwierzęta marły głód pod szałasem.

Jutro opuści cyrk Białobory, więc dziś wystawi jeszcze wielką scenę dramatyczną, aby zostawił po sobie trwałą pamięć.

Don Kobylani będzie królem Salomonem, a ładna Anielka królową Sabą. Poprzednio zachwyci mały Witalis białoborzan gibkością swoich kosteczek.

Wicio pokazywał też sztuki, jak zawsze, ku zadowoleniu publiczności, lecz przy końcu posunęła mu się nóżka, spadł, uderzył się w główkę. To nic, co mu tam będzie. Czy to raz bywało?

Ale Anielka obawia się o braciszka. Śpieszy po doktora, przywodzi go, zostawia przy chorym, a sama śpieszy tymczasem na scenę, aby udawać królową Sabę.

Podczas kiedy ojciec i siostra grają na przodzie szałasu, dogorywa Wicio w głębi.

„Przed odkrytym szałasem zwieszała się toń niebios, jak bezbrzeżny ocean falująca niknącemi po niej obłokami, szara i smętna, chociaż ją rozświecały blade jesiennego słońca promienie. Pomiędzy tą tonią niezmierzoną tam wysoko, a tą ciasną zagrodą tu nisko, która w tej chwili rozbrzmiewała wygrywaną przez życiową kapelę rapsodją płaczu i śmiechów, krążyły gołębie, wielkiemi kręgami spuszczały się tak nisko, że cień ich skrzydeł zdawał się muskać po bladem, sinem już czole Wicia, potem unosiły się wysoko, aż zabrały z sobą i ku wędrownym uniosły obłokom, ostatnie tchnienie dziecka...."

Niewesoły to obrazek. Niewesołą jest także owa Joanita („Wrócona życiu"), goszcząca w brudnej gospodzie żydowskiej, w Ongrodzie. Życie piła z pełnej, kipiącej czary, wielkiemi haustami i wypiła je do ostatniej kropelki w kwiecie młodości. Kona za to, chwytając z trudem rozbitą, wysuszoną piersią cuchnące powietrze obrzydliwej nory, a córeczka jej, wolnej miłości owoc, życzy jej, aby „prędzej *umrzyła*, a piękna pani zabrała z sobą Linę do pałacu".

I owa piękna pani, choć mieszka w pałacu, nie jest szczęśliwą. Rozmarzona, czekała niegdyś Ramułtówna, aż „fala życia szafirowa i przejrzysta do stóp jej przypłynie, oplecie ją sznurami pereł i uniesie gdzieś... w wieczyście jasne i spokojne przestworza...."

Nie przypłynęła owa fala szafirowa, lecz... czarna, mętna, a w niej utonęły wszystkie marzenia i tęsknoty dziewczyny tkliwej i serdecznej. Zawód w pierwszej miłości złamał Ramułtównę na progu życia.

A co złamało ową „niepotrzebną" („Była niepotrzebna")? Nie wyspowiadała się przed nikim, dość, że nie była nikomu — potrzebną i dlatego wolała umrzeć. Skonała cichutko bez skargi, bez żalu, bez załamywania rąk; spadła z drzewa życia, jak zwiędły przedwcześnie listek, o którego się nikt nie troszczy.

Rozbitkiem jest w końcu i ów hulaka, karciarz, bałamut („Zgrany"), który pada trupem wśród nocy noworocznej, otoczony towarzyszami, przyjaciołmi. Awanturował się przez całe życie. Trwonił zdrowie, siły, rozum, szlachetne instynkta szlachetnej krwi swojej i pieniądze. Raz tylko jedyny uderzyło serce jego głośniej do dziewczyny czystej, bohaterskiej. Tej niewypowiedzianej miłości swojej dochował wiary do ostatniego tchnienia.

O! Nietylko ludzi unieszczęśliwia pani Kościałkowska, ale wszystko, co żyje i łazi na tej marnej ziemi: psy, koty, małpy, konie—wszystko.

Naprzykład ten Kruczek („Kruczek")!

Jaki to biedny sierotka z tego psiny. Już urodze-

domość o zamierzonej protestacji W. Porty przeciw obsadzeniu Tadżury nie zdradziły zbyt wielkiego niepokoju.

Sprawiedliwość wyznać każe, że jeśli polityka turecka w sprawie egipskiej zdradza chwiejność i brak stałego programu. to Anglja, prowadząc mniej więcej podobną politykę, najmniej może ma prawa drwić sobie z Turcji w tym względzie. Nietylko bowiem angielska ambasada w Konstantynopolu, ale i inne dyplomatyczne reprezentacje angielskie we wszystkich głównych miastach znajdują się ciągle w nader kłopotliwem położeniu, z powodu braku stanowczości w postępowaniu Anglji, wahającej się ustawicznie między abstrakcyjną polityką abdykacji. którą Cobden i Bright inaugurować chcieli, a polityką zaborczą Beaconsfielda. W tutejszych kołach dyplomatycznych pozawierano formalne zakłady o to czy Anglja w Egipcie dalej w ten sposób jak dotąd postępować będzie, czy też cofnie się zupełnie? W każdym razie Turcja gotową jest do akcji i oczekuje tylko dogodnej dla siebie chwili; czy jednak ta tak rychło nadejdzie, jak to koła tureckie utrzymują, jest rzeczą jeszcze nader problematyczną.

Br. Z.

Własny organ.

Paragrafy 2b i 18 ustawy Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, jakoteż zatwierdzona przez władzę właściwą uwaga do paragrafu 10-go tejże ustawy, jak niemniej paragraf 1 instrukcyj dla oddziałów, upoważniają nasze warszawskie Towarzystwo do wydawania własnego organu perjodycznego.

Opierając się na tej podstawie prawnej jeden z członków Towarzystwa, p. Bronisław Mayzel, podał wniosek, ażeby Towarzystwo przystąpiło do wydawnictwa własnego pisma, z charakterem ekonomicznym.

„W istocie—mówi w motywach wnioskodawca—wielki, wszechstronny obszar przedmiotów, wypełniających program pięciu naszych sekcyj, przedstawia niemal całokształt wszystkich najżywotniejszych kwestyj ekonomicznych i bieżących potrzeb gospodarstwa społecznego. Dość w tej mierze uprzytomnić sobie zakres prac, wchodzących do jednej tylko sekcji V-ej.

„Pomimo to trudno przesądzać o praktycznych wynikach prac i usiłowań Towarzystwa, którego rola z natury rzeczy ograniczać się musi tylko do inicjowania w reformach, do pośredniczenia między społeczeństwem, które je zamierza i za pożyteczne uznaje, a władzami, od dobrej woli których przeprowadzenie ich zależy.

„Po za tem jednak głównem zadaniem Towarzystwa istnieje na innem polu sposób oddziaływania na władze zwierzchnicze i samo społeczeństwo, mogący silniej utrwalić wpływ Towarzystwa i przekazać następnym pokoleniom owoce jego obywatelskiej działalności.”

Tym dalszym środkiem działania jest, zdaniem wnioskodawcy, któremu słuszności odmówić niepodobna—własny organ.

Wnioskodawca, motywując dalej myśl swoją, przebiega w kilku słowach historję jedynego organu ekonomicznego, który już posiadała nasza prasa, a mianowicie dziewięcioletnie istnienie *Ekonomisty* pod redakcją Nagórnego, Makowieckiego, a wreszcie ś. p. Wiktora Sommera, zawieszenie go, wskrzeszenie następnie i wreszcie smutny upadek w kwietniu r. z.

Ś. p. Sommer, zawieszając *Ekonomistę*, na podtrzymanie którego nie szczędził znacznej części swego osobistego mienia, powiedział, iż wydawnictwo tego pisma „było widocznie przedwczesnem dla naszego społeczeństwa”. Od owego czasu jednakże, zdaje się, iż postąpiliśmy już o tyle, że gorzkie te słowa dogorywającego pisarza dłużej nad nami ciążyć nie powinny.

„Bez zbytecznego optymizmu—mówi p. Mayzel—przyznać można, iż w rzeczach ekonomicznych nastąpił u nas stanowczo pewien zwrot ku lepszemu. Społeczeństwo nasze zaczyna dziś coraz więcej interesować się sprawami społecznemi, pojmuje już znaczenie i potęgę stowarzyszeń, stara się wytwarzać instytucje o najrozmaitszym zakresie działania, organizuje samo stowarzyszenia wzajemnej pomocy, dąży do pokrycia kraju siecią dróg żelaznych itp., powołuje wreszcie do życia instytucję popierania przemysłu i handlu.

„Na tej ostatniej zatem instytucji leży obowiązek umożebnienia bytu pisma treści ekonomicznej.”

Naturalnie, pismo takie byłoby, według projektu p. Mayzla, przedewszystkiem i głównie organem własnym Towarzystwa. Zawierałoby zatem ważniejsze wnioski członków pięciu sekcyj, prace referentów, uchwały zarządów, sprawozdania z dyskusyj nad pojedyńczemi wnioskami, ostateczne uchwały komitetu Towarzystwa, sprawozdania z czynności sąsiednich oddziałów, odpowiedzi rozumowane na uwagi czynione przez osoby nie należące do grona członków w przedmiotach dotyczących spraw ekonomicznych kraju, wreszcie kronikę rozporządzeń rządowych i zbiór materjałów statystycznych z dziedziny przemysłowo-handlowej.

Oto ramy w których przy umiejętnie prowadzonej redakcji możnaby zawrzeć treść bardzo bogatą.

Przy materjalnem poparciu członków Towarzystwa, z których bardzo wielu pragnęłoby niezawodnie posiadać jego organ, oraz przy ich moralnem współdziałaniu, w drodze współpracownictwa i rozpowszechnienia pisma, organ taki nie przyczyniłby Towarzystwu znacznych kosztów.

Przypuszczając, iż będzie to pismo miesięczne, mające tylko 500 prenumeratorów, płacących po 4 rs. rocznie, wnioskodawca oblicza, iż niedobór roczny wyniółby zaledwie 240 rs. i byłby zaraz pokryty przez to, iż Towarzystwo nie potrzebowałoby niektórych odezw swoich drukować oddzielnie, poprzestając na umieszczeniu ich we własnym organie oraz zużytkowaniu tanio w takim razie przychodzących odbitek.

Wypadałoby jednak wydzielić z góry pewien fundusz na kapitał zakładowy wydawnictwa, bądź w formie pożyczki, bądź też *à fond perdu*.

Tym sposobem Towarzystwo, nie ponosząc znaczniejszych materjalnych ofiar, zyskałoby własny organ publiczny, a organ taki nietylko oszczędziłby zarządowi kosztów drukowania oddzielnych sprawozdań i wniosków przez członków przedstawianych, ale co najważniejsza wpłynąłby na zbliżenie i wymianę myśli między wybranym zarządem Towarzystwa a szerokiem kołem ludzi zajmujących się losami instytucji, zachęcając zarazem do wytrwania w podjętej pracy około dobra publicznego.

„Gdyby rzucona przezemnie myśl — kończy wnioskodawca—przyoblekła się w ciało, wówczas Towarzystwo nasze, po za swoją główną dotychczasową atrybucją, jaką jest „martwa inicjatywa”, wydałoby odrazu „żywy owoc” swej pożytecznej działalności i położyłoby niewątpliwie prawdziwą zasługę dla kraju.”

Słowa te, zdaniem naszem, są najsilniejszym motywem za wnioskiem p. Mayzla przemawiającym.

K. W.

Album autografów.

Oryginalne wydawnictwo pojawiło się świeżo w handlu księgarskim w Berlinie.

Jest to duży tom in quarto, przepysznie oprawny i pod względem typograficznym wzorowy, a zawierający aforyzmy, wiersze, fragmenta prozą i t. p. najznakomitszych tegoczesnych autorów niemieckich.

Tytuł dzieła *Deutsche Dichter und Denker der Gegenwart*, a cel wydawnictwa, oprócz przeznaczenia czystego dochodu na rzecz kasy emerytalnej niemieckich autorów, wyjaśnia wstęp w następujących słowach:

„Jeżeli w drukowanem dziele odbija się istota duchowa danego pisarza, to indywidualność jego występ-

---

nie jego nie podobało się panu. Miał z resztą swego rodzeństwa zakończyć krótki swój żywot śmiercią sromotną, bo na dnie stawu, lecz, ponieważ walczył mężnie z pochłaniającą go falą, przeto ulitował się nad nim chłopiec stajenny i wydobywszy go z wody, przygarnął do siebie.

„Kruczek wychował się przy dworskiej stajni. O dzieciństwie jego niewiele się da powiedzieć. Strzępki starej uprzęży służyły mu za zabawki. Szczekał na wielkie kamienie. Napróżno starał się pochwycić zębami smugi światła, wpadające przez wąski otwór przymkniętych drzwi, w mroczne wnętrze wozowni. Z panicznym strachem uciekał od długich cieni, rzucanych na drogę przez obrzeżające ją włoskie topole” itd.

Gdy dorósł, był razem z innymi kundlami stróżem wsi w ogóle, a w szczególe zagrody jaśkowej, wybawcy swego i pana wiernym towarzyszem.

„Jak żołnierz, oddany chorągwi swojej, w pogodę i w słotę, w dzień i w nocy, znajdował się na posterunku. W dzień obserwował, szczekał, towarzyszył gospodarzowi i gospodyni, przeprowadzał każdy wóz siana, przypatrywał się sypaniu do jam ziemniaków, czesaniu lnu, bieleniu płótna, biegał do młyna, miewał schadzki i narady z kolegami kundlami. W nocy jednem tylko spał okiem, bacznem uchem odróżniając najlżejsze szmery: turkot kół obcego wozu od turkotu wozów miejscowych, kroki nieznajomego przechodnia od kroków miejscowych wieśniaków.

„Gdy śniegi spadły, gdy monotonna ich biel oblekła pola i strzechy, w dzień widzieć można było Kruczka, siedzącego na śnieżnej zaspie, wznoszącej się pod stropem strzechy, ozdobnym w kryształowe sople. W nocy, gdy księżyc w pełni wyłaniał się z za białawych obłoków, a drzewa szronem rzęsiście ubrylantowane, stały niby zaklęte milczącym czarem zimowej nocy, Kruczek siedział we wrotach nieruchomy. Tylko w miarę, jak tarcza księżyca poruszała się po nieboskłonie, cień padający od Kruczka posuwał się też zwolna, nieznacznie po białym dywanie puszystego śniegu. Czasem pies zawył zcicha, przeciągle, żałośnie, głowę podźwignął w górę i ślepie wlepiając w twarz księżyca. O czem marzył wtenczas? Byłżeby poetą, odczuwającym dziewiczą piękność północnego krajobrazu? Kto wie, jakich widoków odbicia snuły mu się wówczas w wyobraźni? To pewna, że siedząc tak w noc księżycową, nieruchomy wśród zasp śniegu, srebrzystym owiany tumanem, wyglądał na poetę, układającego ody lub sonety, na kochanka marzącego wobec gwiazd o oczach swej lubej.

„Ale gdy w noc głęboką i słotną, w plusku deszczu padającego na rozmokłe grunta, w jęku wiatru, wichrzącego słomę na starych strzechach, skrzypiącego staremi wrotami, wszystkie naraz psy we wsi podnosiły rozpaczny lament przeciągłego wycia, Kruczek wył najżałośniej i niktby powiedzieć nie potrafił, jaka groza, jakie trwożne czy bolesne uczucia wywoływały rozpaczne żale, skargi, o ratunek wołania lub też inne, niezrozumiałe ludziom przestrogi? Niktby powiedzieć nie potrafił, jakie mary i widma snuły się w nieprzejrzystych, żadną gwiazdą na niebie, żadnym, chociażby błędnym ognikiem na ziemi, nierozwidnionych cieniach. Jakie urojone czy istotne niebezpieczeństwa groziły wsi i okolicy? Czy anioł głodu skrzydłem wichrowem musnął po łanach żyznych, czy morowej dziewicy dech zabójczy zawiał ze śnieżycą, lub kosa śmierci dźwięknęła nad strzechą, pod którą spoczywał najsędziwszy starzec lub najsłabsze dziecię? Czy w dole, na łące, krążył wilk głodny i żeru chciwy, albo źli ludzie skradali się manowcami? Wszystko to pozostawało wieczną tajemnicą nocy, a świt, wynurzając się z jej łona, znajdował Kruczka, drżącego na całem ciele, z sierścią ubieloną, zamarzającym na niej śniegiem, tulącego się do drzwi chaty i skomlącego cichą prośbą o danie mu przytułku od słoty, zimna i dręczących go mar nocnych.”

Nie odmawiano mu tego przytułku, dopóki Kruczek był młodym, dopóki mógł na siebie pracować, lecz gdy się zestarzał, gdy go siły zaczęły opuszczać, wtedy wypędził go nasamprzód Jaśko, a potem pogardziła nim wieś cała. Nawet dzieci pastwiły się nad nim.

Wypędzono go z zagrody, z wsi, obito kijami, okaleczono, okrwawiono, nazywając: starym niedołęgą, darmozjadem.

Jedyna tylko sierotka, Tacjana, równie nieszczęśliwa jak on, ulitowała się nad nim. Przemówiła do niego serdecznie i zaprowadziła go do swego dziadka, do żebraka, mieszkającego het, za brzeziną, zdala od ludzi.

Dziadek nie odmówił dziadkowi przytułku, żebrak żebrakowi kawałka chleba.

Mało było tego chleba. Umarli więc obydwaj z głodu.

I Kruczek był nieszczęśliwym, jak wszyscy ludzie p. Kościałkowskiej. Dlaczegóżby nie? Bywają smutni i nędzni między ludźmi i między zwierzętami. Koniowi dorożkarskiemu lub szkapie żydowskiej nie zazdrości nikt marnego żywota.

Lecz dlaczegóż koniecznie wszyscy... wszyscy bez wyjątku? Bywają przecież i psy, które umierają w warunkach szczęśliwych, kochane przez swych panów, opłakiwane przez ich dzieci. A ludzi — czyż mało wesołych na tym świecie?

Nie wynika z tego wcale, aby artysta nie miał opisywać: łez, westchnień, tęsknot, rozpaczy, a nawet klątw.

Są: łzy, westchnienia, klątwy itd., przeto należą do repertuaru artysty. Ale obok nich spotykamy także: szczęśliwe uśmiechy, rumieńce, radosne okrzyki, życzenia itd. I te są, więc i one należą do środków, któremi artysta operuje. Właśnie harmonja cieniów i świateł wytwarza koloryt doskonały, bo... prawdziwy.

Pani Kościałkowska jest dotąd absolutną pesymistką w beletrystyce polskiej. Jako takiej grozi jej rzecz straszna dla każdego autora... maniera, szablon. Jednostronność zaciemnia wzrok, odbiera mu jasność, badawczość; łamie skrzydła twórczości, rozgorycza serce, zabija talent.

Otóż... zabija talent, gdy się rzadki ten przymiot znajduje, gdy go odnośny autor posiada. A gdy go posiada—wolnoż go marnować?

A do kołyski p. Kościałkowskiej włożył los prawdziwy talent poetycki. Nie ulega to żadnej wątpliwości. Byle kto nie napisze takiego „Kruczka”, byle kto nie narysuje takiej Ramułtówny.

Dziwny to dotąd rodzaj talentu. Romantyzm połączył się w p. K. z realizmem, lepiej naturalizmem, a owiany westchnieniami pesymizmu, wytworzył

wi żałobnemu, jako też przybyłym panom urzędnikom fabryki cukru Józefów, również tym, którzy ponieśli na barkach zwłoki ś. p. Franciszka Szuberta, i wielebnemu pastorowi Barcz, za słowa pociechy wygłoszone nad grobem, szczere „Bóg zapłać.“ — Żona z rodziną. - 4038

Z Cesarstwa.

Petersburg 15-go grudnia.—W *Nowostiach* czytamy: „W rozesłanym dziś biuletynie północnej Ajencji telegraficznej najwięcej miejsca, bo przeszło sto wierszy, zajmuje streszczenie artykułu *Moskowskich wiedomosti* o kierunku drogi syberyjskiej. Wyciągu tego nie wydrukowaliśmy i nie możemy powstrzymać się od wyrażenia zdziwienia z powodu takiej nadmiernej i zupełnie dla czytelników zbytecznej uprzejmości ajencji dla artykułów wstępnych p. Katkowa. Jest to bardzo dziwne i budzące nieufność. Czyliż do zadań ajencji należy popularyzowanie i reklamowanie poglądów *Mosk. wied.* w tej lub owej kwestji? Kwestja drogi syberyjskiej jeszcze nie jest zdecydowana i zdaje nam się, że prywatne zdanie *Mosk. wied.* o kierunku tej drogi nie ma żadnego pierwszeństwa przed zdaniem każdej innej gazety o tymże przedmiocie, aby było potrzeba z taką gorliwością narzucać je drogą telegraficzną całej czytającej publiczności.“ Zdanie bardzo słuszne i w wielu innych jeszcze wypadkach do ajencji zastosować się dające.

Petersburg 15-go grudnia. — Z powodu zmian zaszłych w angielskiej administracji w Indjach, a mianowicie wicekróla ustąpienia lorda Rippon a zajęcia stanowiska wicekróla prez lorda Dufferina, *Echo* powiada: „Dla nas rosjan nominacja lorda Dufferina ma to znaczenie, że obecnie na porządku dziennym stoi kwestja przeprowadzenia granicy między posiadłościami rosyjskiemi w Azji środkowej a Afganistanem i w ogóle uregulowania stosunków anglo-rosyjskich w Azji. Anglicy nie byli zadowoleni z lorda Rippona pod tym także względem. Zdaniem ich zbyt on się optymistycznie zapatrywał na ruch podboju rosjan i nie przedsiębrał dostatecznych środków w celu zabezpieczenia Indyj od chciwości rosyjskiej. Lord Dufferin ma zadanie i pod tym także względem naprawić błędy swojego poprzednika. Tak więc z jednej strony bardziej energiczna polityka względem Rosji, z drugiej więcej stanowcze okazywanie angielskiego panowania nad krajowcami,—oto znaczenie zmiany wicekróla indyjskiego. W obudwu kierunkach Anglja idzie po fałszywej drodze: wadząc się z Rosją nie ma żadnej racji, obawiać się chimerycznego najazdu rosjan na Indje, również— a gdyby nawet to ostatnie, t. j. najazd, miało się przytrafić, to najlepszą przeciw niemu obroną byłaby taka życzliwość ludności krajowej, jaką sobie lord Rippon zjednać umiał.“

Moskwa 15-go grudnia. — Berliński korespondent *Moskowskich wiedomosti*, który starał się na miejscu w Berlinie poznać istotne zamiary tamecznych sfer finansowych względem Rosji, tak się w ostatnim swoim liście w tym przedmiocie wyraża: „Istnienie w bankierach berlińskich pewnych zamysłów na rosyjskie bogactwo narodowe nie podlega najmniejszej wątpliwości; wypływają one naturalnie z całego wewnętrznego i zewnętrznego rozwoju Niemiec w ciągu lat ostatnich. Kwestja leży w tem tylko, jakie są szansy ich powodzenia? — czyli mówiąc innemi słowy, czy nasza administracja finansowa potrafi oprzeć się pokusie proponowanego jej zwodniczego środka łatwego i szybkiego rozwiązania przygniatających ją trudności. Moje osobiste wrażenie, o ile ono zdaleka może być prawdziwem, każe mi raczej żywić tę nadzieję. Wiadomo mi jest jak już oddawna wyższym kierownikom naszych finansów ciążyła wyłączna zależność od berlińskich banków, i jak gorliwie, ale niestety, nadaremnie starali się odzyskać swobodę działania. Możnaby wiele rzeczy opowiedzieć o podróży b. ministra Greiga w roku 1879-ym za granicę, podróży, która w swoim czasie tak bardzo przestraszyła Berlin, a która rozbudziła nadzieję zawiązania bezpośrednich stosunków z domami paryskiemi i lyońskiemi. Próba ta była bardzo bliską udania się, ale ajenci grup berlińskich, tajemnie jeżdżący w ślad za ministrem, wszędzie rozsiewali najprzewrotniejsze podejrzenia, uciekali się do niemożliwych manewrów i koniec końcem potrafili utrzymać dla Berlina monopol interesów z Rosją. W r. 1880-ym i 1881-ym francuscy kapitaliści, którym dolegał takiż sam zbytek pieniędzy jak obecnie niemieckim, utworzyli grupę związaną pomiędzy sobą kartelem, do której przystąpiło także kilka domów angielskich; grupa ta reprezentowała znaczną siłę pieniężną, większą niż teraźniejsza niemiecka, poprzestawała na mniejszych zyskach na operacji przez siebie proponowanej, stawiając wyżej nad wszystko nawiązanie bezpośrednich stosunków z Rosją z pominięciem Berlina. Gotowe też do niej były przystąpić firmy niemieckie wykluczone z pożyczek rosyjskich przez monopol grupy mendelsonowskiej. Plan operacji był podobny do teraźniejszego, tylko o wiele korzystniejszy (zdaje się nawet, że ostatni jest skopjowany z poprzedniego). Znowu powstała panika na giełdzie berlińskiej, znowu puszczono w ruch rozmaite sztuczki i znowu wszystko zostało po dawnemu.“ Tym razem jednak plany berlińskich bankierów jeszcze są dalekie od urzeczywistnienia. Korespondent pisze: „Berlińskie firmy bynajmniej nie posyłały do Petersburga pełnomocników do proponowania rządowi kolosalnej pożyczki; dwaj nasi byli bankierowie jeździli dla przeprowadzenia niewielkich pożyczek, potrzebnych dla rostowo-władykaukaskiej i jednej z południowo-zachodnich dróg żelaznych.“

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 15-go grudnia.—Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu książę Bismark, motywując niezbędną potrzebę utworzenia posady nowego dyrektora w zarządzie spraw zagranicznych z powodu wielkiego przeciążenia pracą dzisiejszych urzędników, zapowiedział, iż przewiduje konieczność usunięcia się znowu na czas dłuższy od wszelkich zajęć z powodu nadwątlonego zdrowia. Mowę swoją zakończył kanclerz słowami: „Te drobne redukcje budżetu mają jedynie na celu zakwasić mi życie. Ja wszakże stoję tutaj, jako urzędnik i żołnierz mego monarchy i wszystko mi jedno, czy poniosę z waszej woli szkodę.“ Do Vollmara (socjalnego-demokraty) zawołał książę Bismark w toku obrad: „Jesteście partją silną i rosnącą, działajcież wedle zasady: *noblesse oblige!* i nie znieważajcie przeciwników w sposób nieuczciwy.“ Izba odrzuca pozycję 20,000 marek dla drugiego dyrektora spraw zagranicznych 141 głosami przeciw 119.

Paryż 15-go grudnia.— Rada municypalna odrzuciła 69-ciu głosami przeciw dwom wniosek socjalistów Vaillanta i Chaberta, aby puste mieszkania oddawać do rozporządzenia robotnikom bez pracy.

Londyn 15-go grudnia.— Ogłoszone w niemieckiej księdze białej dokumenta, odnoszące się do anekaji zachodnio-afrykańskiej, wywołały tu wrażenie przygnębiające, jako świadectwo upokorzenia i bezczynności Anglji. Klęski te przypisują powszechnie absolutnemu wpływowi Gladstone'a w gabinecie, tudzież polityce chwiejnej i powolnej ministra kolonij, lorda Derby.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Wiedeń 17-go grudnia.

Rząd postanowił przystąpić niezwłocznie do budowy trzech wielkich okrętów wojennych.

Wiedeń 17-go grudnia.

Na przedmieściu Wiednia Neustadt co noc krążą patrole wojskowe. Znaleziono nowe jeszcze zapasy dynamitu, prochu i bomb.

Wiedeń 17-go grudnia.

Zapowiedziane na wczoraj przedstawienie w Carltheatrze zabronione zostało przez policję w ostatniej chwili przed rozpoczęciem widowiska, a to z powodu zepsucia drutu telegraficznego, łączącego teatr z posterunkiem straży ogniowej.

Wiedeń 17-go grudnia.

Z Morawskiej Ostrawy donoszą, że w kopalniach węglowych księcia Salma wybuchnął gaz. Trzech robotników zabitych, ośmiu rannych.

Lipsk 17-go grudnia.

Proces anarchistów. W dalszem dochodzeniu sprawy zamierzonego zamachu podczas odsłonięcia pomnika niederwaldzkiego, czeladnik siodlarski Rupsch uznaje się za niewinnego i twierdzi, że przyczynił się do udaremnienia zamachu. Reinsdorf polecił mu udać się do Rüdesheimu i wykonać tamże zamach dynamitowy, celem zamordowania cesarza Wilhelma. Rupsch zgodził się pozornie, ponieważ chciał za wręczone sobie pieniądze przypatrzyć się lepiej odsłonięciu pomnika. Dynamit postanowił wrzucić do Renu. Küchler miał mu towarzyszyć. Tenże nakłaniał go, aby podłożył dynamit pod namiot cesarski, ale Rupsch uważał ten krok za zbyt niebezpieczny i odmówił. W istocie pragnął on udaremnić zamach. Następnie Rupsch wyjaśniał szczegóły technicznej natury i upierał się przy swoich zeznaniach, pomimo, że przewodniczący wykazał mu sprzeczności i nieprawdopodobieństwa. Küchler powiada, że połączył się z Reinsdorfem tylko pozornie, aby wybadać jego zamiary. Do Rüdesheimu udał się jedynie celem przeszkodzenia zamachowi.

Paryż 17-go grudnia.

Admirał Courbet telegrafuje z Formozy: „Komendant Lacroix wyparł chińczyków z silnej pozycji. Francuzi mają jednego zabitego i siedmiu rannych, chińczycy dwustu zabitych.“

Petersburg 17-go grudnia.

Praw. wiestnik zamieszcza Najwyżej zatwierdzoną decyzję rady państwa, na mocy której za wystawianie kwitów cłowych itp. uiszczane być mają opłaty od piętnastu kopiejek do jednego rubla na rzecz urzędników kancelarji. Pobieranie wszelkich innych opłat jest zabronione.

Petersburg 17-go grudnia.

Gazety donoszą, że od początku roku 1885-go na podstawie prac komisji trunkowej ma być wprowadzony szereg przepisów, celem zaprowadzenia porządku w sprzedaży gorących trunków po wsiach i siołach.

Petersburg 17-go grudnia.

Dziś o godzinie 4-ej rano przysięgli po trzygodzinnej naradzie ogłosili wyrok w sprawie zamordowania Sary Bekker. Wyrok uznaje winnymi: Mironowicza zabójstwa popełnionego w zapalczywości i uniesieniu, Siemionową utajenia zabójstwa i strwonienia funduszu mniej niż 300 rs., oszustwa i pięciu kradzieży, spełnionych jednak w stanie obłąkania, Bezaka winnym utajenia zabójstwa, strwonienia cudzego funduszu, oszustwa i kradzieży. Sąd postanowił Mironowicza i Bezaka pozbawić wszelkich praw stanu i zesłać, pierwszego do ciężkich robót na lat siedm, Bezaka na osiedlenie w najodleglejszych miejscowościach Syberji, Siemionową zaś uznaje za niewinnioną.

Z sali sądowej.

„Nasz“ Schenk.

W pamięci czytelników nie zatarło się zapewne jeszcze wspomnienie tajemniczej zbrodni, której teatrem była Łódź.

Równie tajemniczym, jak i sama zbrodnia, był sposób, w jaki ujawnioną ona została.

W dniu 11-ym grudnia r. 1883-go policmajster miasta Łodzi otrzymał list bez podpisu, zawiadamiający, że po za cegielnią na drodze ku Zgierzowi leży trup zamordowanej 19-letniej Chai Sieczkowskiej. Do listu dołączoną była metryka i paszport zmarłej. Autor listu zawiadamiał przytem, że w nagrodę za podjęte trudy zatrzymał sobie znalezione przy trupie rs. 220.

Przedsięwzięte natychmiast poszukiwania nie odniosły skutku, z powodu spadłego podówczas śniegu.

Nazajutrz w biurze tegoż policmajstra stawił się człowiek, mieniący się Ickiem Moszkiem Littauerem, który oświadczył, że przybył do Łodzi w celu odszukania niejakiej Chai Sieczkowskiej, która wziąwszy od niego rs. 232 na sprawunki, pojechała z Warszawy do Łodzi i od kilku dni nie dała o sobie żadnej wiadomości.

Po upływie tygodnia znaleziono istotnie w polu, nieopodal od lasu Grabinki, zwłoki młodej żydówki, które, jak się okazało, były właśnie zwłokami poszukiwanej Chai Sieczkowskiej. Obdukcja i sekcja wykryły na zmarłej znaki gwałtownej śmierci, a znaleziona w żołądku znaczna ilość alkoholu naprowadzała na domysł, że denatka w chwili pozbawienia jej życia nie była przytomną.

Takie to były fakta, na których opierało się pierwiastkowe śledztwo, nie mogące z tego zawikłania niezwykłych okoliczności wysnuć jakiegoś wątku, któryby doprowadził do wykrycia sprawcy tej zbrodni. Ta właśnie niezwykłość warunków zbrodni zwróciła na nią uwagę dzienników, które podały jej opis z wymienieniem nazwiska Sieczkowskiej, jako ofiary, a Littauera, jako stroskanego jej śmiercią narzeczonego.

Wkrótce jednak wyszły na jaw okoliczności, które rzuciły nowe a całkiem odmienne światło na samą sprawę i na osobę Littauera, a sprawiedliwości dały wskazówkę do wyprowadzenia sprawy, która onegdaj i wczoraj toczyła się przed sądem okręgowym w Piotrkowie.

Inspektor rosyjskiego towarzystwa ubezpieczeń dochodów i kapitałów, p. Szenfeld, wyczytawszy w pismach opis tajemniczej zbrodni, zawiadomił policję, że w październiku tegoż 1883-go r. Icek Littauer i Chaja Sieczkowska zaasekurowali swoje życie, każde na 4,000 rs., a niezależnie jeszcze od tej asekuracji Chaja Sieczkowska ubezpieczyła się oddzielnie na taką samą sumę, która miała jej być wypłacona po dojściu do lat 35. Wszystkie polisy wydane były na okaziciela, a zabrał je Littauer, który też uiścił ratę asekuracyjną.

Okoliczność ta, jak również inne zebrane tymczasem co do osobistości Littauera wiadomości, mianowicie, że w Warszawie przebywał za fałszywym, ze zmienionem imieniem paszportem, że poprzednio już sądownie był karany, spowodowały zwrócenie śledztwa przeciwko niemu, a gdy i inne poszlaki potwierdzały poniekąd powzięte podejrzenia, że on a nie kto inny jest sprawcą zbrodni, do osadzenia go w więzieniu pod zarzutem zamordowania Sieczkowskiej w celu odebrania za nią premji asekuracyjnej.

Rewizja wykryła ślady krwi na koszuli i kamizelce Littauera, który usiłował rozmaitemi sposobami udowodnić swoje alibi w dniu 6-tym grudnia r. z., czyli domniemanej dacie zamordowania Chai Sieczkowskiej.

Pomimo to śledztwo wykryło, że wyjeżdżał on z Warszawy razem z denatką, a zeznanie świadków Jachimowiczów, że Littauer ofiarował im 15 rs., byleby nie mówili nikomu, że w dniu 6-ym grudnia jeździł z Sieczkowską do Łodzi, żądając owszem, aby towarzyszącemu mu strażnikowi policyjnemu powiedzieli, że denatka pojechała tam sama, tembardziej umocniło podejrzenie na Littauera padające.

Wszystko więc pozwalało się tu domyślać zbrodni, oddawna a szczegółowo obmyślanej.

Istotnie poznawszy się z ubogą dziewczyną, Chają Sieczkowską, w Kielcach, zyskał sobie jej wzajemność, a przyrzekłszy ożenić się z nią, namówił ją do przeniesienia się do Warszawy, gdzie nawet płacił za jej utrzymanie małżonkom Wajncwajgom, u których ją pomieścił. Wkrótce po przyjeździe do Warszawy, bo już w październiku, zaasekurował ją w rosyjskiem Towarzystwie ubezpieczeń, a w pierwszych dniach grudnia, przy zbliżającym się terminie ślubu, dawszy jej pieniędzy, wywiózł do Łodzi dla porobienia sprawunków na wyprawę.

Szczegóły tej fatalnej dla Sieczkowskiej podróży, jej pobyt wraz z Littauerem w Skierniewicach i przejazdy tego ostatniego z Warszawy i napowrót, niedozwalające wyprowadzić pewnego wniosku o miejscu jego pobytu w chwili, kiedy zbrodnia w Łodzi domniemalnie spełnioną być musiała — wszystkie te, powtarzamy, szczegóły nie obalają niekorzystnego wrażenia, jakie podsądny wywiera, a na których opiera się we wczorajszem przemówieniu towarzysz prokuratora.

Zwraca on uwagę na to, że zarzucone Littauerowi przestępstwo jest pierwszem, jakie w kronikach kryminalnych u nas jest do zanotowania. Jako okoliczność obciążającą przytacza nadto mówca, że Littauer dawniej już był karany sądownie za fałszerstwo weksli i podpalenie, co dowodzi, że sąd ma do czynienia z zatwardziałym zbrodniarzem, zdolnym do obmyślenia i wykonania przestępstwa takiego, jak zamordowanie Sieczkowskiej w celu podniesienia za nią premji assekuracyjnej.

Obrona podsądnego gruntuje się głównie na nieniemożliwości dowiedzenia, że Littauer znajdował się w Łodzi w czasie zamordwania Sieczkowskiej.

Podsądny w ostatniem przemówieniu ogranicza się na prostem zaprzeczeniu zarzucanego mu czynu na podstawie motywów przez obrońcę użytych.

Po długich naradach sąd ogłasza wyrok, skazujący Littauera na mocy art. 1453 i 975 na pozbawienie wszelkich praw stanu i przywilejów i zesłanie go do ciężkich robót w kopalniach na lat 18.

Od wyroku tego Littauer zakłada apelację.

K.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu S. S. Jedwabnemu.*—Poezja, osobliwie w języku niemieckim pisana, nie jest moją specjalnością. Z innemi pytaniami niech pan zgłosi się do redakcji, codzień między 1-szą i 2-gą.—*B. P.*

— *Panu R. O. w Łowiczu.*—Artur Wołyński mieszka we Florencji, villa Pallazuolo nr 17. Pismo, o które panu chodzi, nosi tytuł: *Slovansky sbornik*, wychodzi pod kierunkiem Edwarda Jelinka, który mieszka w Pradze na Eliszcinie nr 19, obok mostu.

GIEŁDA

dnia 17-go grudnia 1884-go roku.

Za weksle na **Berlin** w obu terminach żądano 47.60. Długoterminowemi niewielkie obroty po 47.37½ i 47.42½, stosownie do dobroci papieru i potrzeby sprzedania. Krótkoterminowe po 47.37½ z początku oddawano przy większej chęci kupna doszły do 47.42½, a nawet 47.45 za 100 rs.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na **Londyn** 9.61 żądano—9.60 płacono.

Na **Paryz** 38.40, o 5 kop. niżej w żądaniu. Kurs płacony 38.22½, aż do 38.35, stosownie do chwili tranzakcji i dobroci papieru.

Na **Wiedeń** wróciliśmy do 79 rs. w żądaniu za 100 guldenów. 78.75 i 78.80 płacono, w każdym razie znacznie wyżej niż wczoraj.

Papiery słabo. Listy likwidacyjne 87.45 i 87.30.

Pożyczkę wschodnią I i II emisji oddawano po 95.60 i 95.50, co obniżyło żądanie do 95.75. Za III niżej 96.25 przyjmować nie chciano.

Listy zastawne ziemskie również niżej. 96.75, 96.70 i 96.65 za serji I-ej żądano, A i B 96.60 i 96.50 płacono; serji II-ej i III-ej 96.15 w żądaniu; IV-ej 95.50, V-ej 94.60. Za IV-ej 95.25 płacono.

Listy miejskie prawie bez zmiany. 95.25, 92.90, 92.45 i 92. Za IV-ej 91.85 płacono nawet.

Obligi 91.

Listy łódzkie ciągle jednakowo. 85 za I-ej płacono, II-ej 84.75, III-ej 84.25 w żądaniu.

Akcje zupełnie zaniedbane..

Godzina 12½. Usposobienie mocne. Za weksle na Berlin w obu terminach 47.45 płacono.

J. Wł.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Faust" (występ panny Elly Russell). Jutro: Koncert panny Teresiny Tua i „Partja pikiety".—ROZMAITOSCI. Dziś: „Przyjaciele". Jutro: „Sprzymierzeńcy" i „Stryj przyjechał".—MAŁY (ulica Danielewiczowska nr 4). Dziś: „Pierścień rodzinny". Jutro: „On ma trzy żony".

Zarząd

Towarzystwa drogi żelaznej

libawo-romeńskiej

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż z dniem 15 stycznia roku 1885 przestają obowiązywać taryfy specjalne do przewozu zboża, produktów strączkowych i nasion oleistych ze stacji drogi żelaznej libawo-romeńskiej do stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej: Aleksandrów, Warszawa, Granica i Sosnowiec, oraz do stacyj drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej: Warszawa-Praga i Warszawa-Praga-magazyny tranzytowe. Taryfy takowe są wykazane pod nn-r. 60 i 61 w zbiorze taryf drogi żelaznej libawo-romeńskiej, który obowiązuje od dnia 1-go października roku bieżącego. W zamian powyżej wymienionych wprowadzone będą od dnia 15 stycznia r. 1885 nowe taryfy specjalne, o ile na to się zgodzą drogi żelazne przyjmujące udział w przewożeniu rzeczonych produktów rolnych. (1506)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Ste.* Jeszcze przed użyciem adresu P. K. napisz pod mojem imieniem i nazwiskiem *poste restante*.
(1515) *X.*

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dołącza się dla prenumeratorów miejscowych prospekt *Blu*[illegible]

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17-go grudnia 1884 r.

	Z konc. giełdy żad.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.50	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 61	—.—
Paryż 100 franków „ „	38.40	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	79.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	96 75	—.—
„ „ „ „ m.	6 65	—.—
Listy zast. m. „Warsz.” serji I	5.25	—.—
„ „ „ II	92.90	—.—
„ „ „ III	92 45	—.—
„ „ „ IV	92.—	—.—
Listy zast. m. „Łodzi” serji I	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne duże	87 45	—.—
„ „ małe	87.30	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95 75	—.—
II „ „ rs. 100	95 75	—.—
III „ „ rs. 100	96.25	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		—.—
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponow:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $243\frac{1}{18}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $105\frac{5}{9}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop $63\frac{8}{9}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $17\frac{7}{9}$

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 17-go grudnia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. . .	—	—	600	630
„ „ pstra i dobra	—	—	640	665
„ „ biała . . .	—	—	640	660
„ „ wyb. (nowa)	—	—	670	685
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	540	—
„ średnie (nowe) . .	—	—	470	500
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f	—	—	—	—
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 17-go grudnia 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 46
„ wiadro rs. 7 kop. 56[4]

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA,
otrzymała na skład główny:

Baldamus dr A. E. Ed. Hodowla drobiu z 33 drzeworytami w tekście rs. 1.
Billewicz. Kilka uwag nastręczonych dziełem księdza Marjana Morawskiego p. t. „Filozofja i jej zadanie“ 50 kop.
Bobrzyński Michał. Jan Ostroróg. Studjum z literatury politycznej XV wieku 60 kop.
Burtynikas Władysław. W pogoni za posagiem. Komedja w 1-ym akcie 25 kop.
Chlebowski Bronisław. Nieboska i Irydion. Zarys rozwoju duchowego poety w pierwszym okresie twórczości poetyckiej (1830—1835) 60 kop.
Cooper J. F. Pionierowie nad źródłami Suskehanny, powieść historyczna. Tłumaczenie z angielskiego rs. 2 kop. 25.
Ćwierczakiewicz Lucyna. Podarek ślubny. Kurs gospodarstwa miejskiego i wiejskiego rs. 1 k. 20.
w oprawie płóciennej rs. 1 k. 70.
„ złoconej rs. 2.
Czarnowski Stanisław. Szkice z wędrówki po ziemiach słowiańskich 30 kop.
„ **Cywilizacja i Żydzi** 15 kop.
Dumas Aleksan. W dwadzieścia lat później. Ciąg dalszy „Trzech Muszkieterów“ romans historyczny. 8 tomów w 4-ch rs. 5.
Kalinka X. Sprawa ruska na sejmie czteroletnim 60 kop.
Kolberg Oskar. Mazowsze. Obraz etnograficzny z rycinami W. Gersona tom I. Mazowsze polne część I rs. 3.
Kosiba, dr Antoni Prof. O namiętnościach. Studjum psychologiczne 50 kop.
Krukowski X. Józef. Kazania na uroczystości i inne Święta N. Marji Panny, tudzież nauki majowe. Wydanie drugie rs. 2.
Majewski Erazm. Do przyrodników polskich odezwa w sprawie uporządkowania nomenklatury ojczystej w dziale ustrojów żyjących, t. j. zoologji i botaniki 15 kop.
Marciszewska M. z K. Kucharka szlachecka. Wydanie 3-ie znacznie powiększone 2 tomy rs. 1 k. 80.
Massonius Marjan. Szkice estetyczne 50 kop.
Mestenhauser Karol. Szkoła tańca w 3-ch częściach. Część I. O kształceniu wewnętrznych form ciała. Początkowe zasady tańca. O przyjętych zwyczajach towarzyskich. Korowody przy zawieraniu małżeństwa 80 kop. kartonowane rs. 1.
Morawski Adam. Ze skarbnicy wiedzy i prawdy oraz sprostowanie błędnie podanych faktów historychnych i wyjaśnienie najdonioślejszych kwestyj naukowych, filozoficznych, społecznych i t. p. Wydanie 2-ie poprawione rs. 2 kop. 50.
—3008r—
Mycielski X. M. O mszy świętej i do mszy świętej. Uwagi i modlitwy; przejrzał i wydał X. A. Pleszczyński 30 kop.
Nehring Wł. Studja Literackie rs. 3.
Nicolas August. Bóstwo Jezusa Chrystusa. Nowe dowody z ostatnich napadów niedowiarstwa, z 8-go wydania przełożył X. Joachim Dębiński rs. 1.
Niemirowski Adam. Bibljografja powszechna notarjatu rs. 1.
Pawiński Adolf. O pojednaniu w zabójstwie, według dawnego prawa polskiego rs. 1.
Platona dzieła. Przekład Antoniego Bronikowskiego, tom III rs. 3,
Pomniki starodawne prawa polskiego tom VIII, część I. Najdawniejsze księgi sądowe krakowskie — Antiquissimi libri judicales terrae cracoviensis. Pars I ab an. 1374—1390 Editionem curavit Boleslaus Ulanowski, z 6-ma tablicami rs. 6 kop. 50.
Rehmann Antoni. Echa z południowej Afryki. I Szkice z podróży do Natalu i Transvaalu 1879—1880. II Ludy pierwotne południowej Afryki. rs. 2 kop. 25.
Rodziszewski Tymoteusz. Bajki i powiastki dla dzieci. Wydanie czwarte 60 kop.
Rosenblatt dr Józef. Wykład Austrjackiego procesu karnego. Część pierwsza: Zasady ogólne. Pogląd historyczny. Rzecz o podmiotach procesu karnego. rs. 2.
Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału filologicznego Akademji Umiejętności tom X rs. 4.
Rydiger dr L. Podręcznik chirurgji szczegółowej z licznemi rycinami, Tom I, zeszyt 1-y rs. 2 kop. 50. Za całość 3 tomy (6 zeszytów) rs. 15.
Sahi-Bej. Gwiazdka przewodnia, obraz na tle życia wschodniego rs. 1 kop. 60.
Sobieski Jan do dwudziestego roku życia. Napisał Juljan B. 80 kop.
Sprawozdania komisji językowej Akademji umiejętności, tom III rs. 4.
Sprawozdanie komisji fizjograficznej obejmujące pogląd na czynności dokonane w ciągu roku 1883, oraz materjały do fizjografji krajowej. Tom XVIII rs. 6 kop. 50.
Teleżyński A. Przepisy dla ruchu pociągów kolejowych zastosowane do obowiązujących instrukcyj na drogach żelaznych galicyjskich rs. 2.
Turczyński I. Niepoprawni. Powieść spółczesna 90 kop.
Wysocki Włodzimierz. Zaklęta łza, ballada — Nowe dziady, żarcik poetycki 40 kop.
Załęski Witold. Teorja statystyki w zarysie. Część I. Zasady ogólne i części historyczne rs. 1 kop. 50.
Zbiór wiadomości do Antropologji krajowej, tom VIII rs. 5.

Adres: Redakcja „Biesiady Literackiej“ w Warszawie, Chmielna 20.

Numer okazowy przesyła się na żądanie bezpłatnie.

BIESIADA LITERACKA

illustracja warszawska, w formacie zwiększonym bez podwyższenia ceny:

BIESIADA wychodząc przy współudziale pierwszorzędnych sił literackich i artystycznych pomieszcza powieści, dramaty, opowiadania historyczne, wiadomości z nauk przyrodniczych, przemysłu, gospodarstwa, sprawy bieżące i politykę, w dziale artystycznym kopje obrazów malarzy polskich i obcych, oraz kompozycje oryginalne illustrujące chwilę bieżącą.

IDEAŁEM BIESIADY JEST POMYŚLNOŚĆ RODZINY. Redakcja nie pomija żadnej pracy społecznej wpływającej moralnie lub materjalnie na wzbogacenie rodziny naszej; oprócz tego daje rozrywkę w powieści, kształci gust przez dzieła sztuki, wtajemnicza w postęp wszechstronnej wiedzy artykułami popularnemi a gruntownie naukowemi.

W dziale belletrystycznym BIESIADY stoją na czele: **J. I. Kraszewski, Aër, Bałucki, Deotyma, Faleński, Gawalewicz, Jeż, Jordan, Lubowski, Marrené, Mellerowa, Orzeszkowa, Przyborowski, Sarnecki, Sewer, Tatomir, Wielisław, Zacharjasiewicz, Zalewski, Wł. Zawadzki** i inni utalentowani pisarze.

W dodatku powieściowym Biesiady drukują się wyłącznie **Powieści historyczne.**

Prenumeratorowie Biesiady z dodatkiem otrzymują corocznie BEZPŁATNE PREMJA: **portrety olejne** naszych znakomitości; dotychczas OTRZYMALI PORTRETY: **Mickiewicza, Sobieskiego, ks. Skargi.**

Cena prenumeracyjna w WARSZAWIE: **rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2 kop. 50, kwartalnie rs. 1 k. 25;** w CESARSTWIE i na PROWINCJI: **rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 k. 50.**—Za dodatek książkowy **z powieściami historycznemi,** dopłaca się w Warszawie **rocznie rs. 1 k. 50,** na prowincji **rs. 2,**

Portrety wyżej wymienione nowi prenumeratorowie Biesiady nabywać mogą po **rs. 1 kop. 50;** za porto i opakowanie jednego lub kilku portretów razem **kop. 50.**

2710 Redaktor i Wydawca **Władysław Maleszewski.**

W dobrach Żarki,

w pasie granicznym, jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1885 roku **Propinacja, Gorzelnia i Dystylarnia.**—Panowie Interesanci zechcą się zgłosić osobiście lub listownie do właściciela dóbr w Żarkach p. stację D. Ż. W.-Wiedeńskiej Myszków. 2687r

---

SS-owie po ś. p. M. Obrębskim

oddają od Nowego-Roku na następne lat 5 **w dzierżawę** lub na sprzedaż

Kawiarnię,

przy ulicy BIELAŃSKIEJ pod № 14, pod firmą **„M. OBRĘBSKI“** egzystującą.
Wiadomość u p. Poznańskiego, adwokata, ul. Przejazd № 9, w godzinach od godz. 10—11 rano i od 5—7 po południu. 3003R

NA GWIAZDKĘ.
PAMIĄTKI
STAREGO SZLACHCICA

według pierwowzoru

UŁOŻONE DLA MŁODZIEŻY

przez

JERZEGO LASKARYSA.

Ozdobione 8 chromolitografjami i 15 drzeworytami rysunku

ANTONIEGO ZALESKIEGO.

Cena: w oprawie kartonowanej rs. 2 kop. 25, w oprawie ozdobnej z płótna angielskiego bogato złoconej rs. 3.

Książka niniejsza nie jest przedrukiem słynnego utworu Henryka Rzewuskiego, **lecz opowiadaniem dla młodzieży według pierwowzoru,** a więc zupełnie nową dla młodzieży, która dosadności stylu pierwowzoru nie może młodym umysłem należycie pojąć i zrozumieć. Autor niniejszych „Pamiątek“ miał na celu wtajemniczyć młodzież w przeszłość naszą w formie dla nich przystępnej i celu swego dopiął z rzadką zręcznością tak układem jak zwięzłością i lekkością stylu. Jest to nabytek dla młodzieży bardzo cenny. Dodać przytem się godzi, że **Antoni Zaleski,** znany z illustracji kilku arcydzieł literatury naszej, ozdobił „Pamiątki szlachcica“ **8 ślicznemi chromolitografiami** i 15 drzeworytami w tekście, druk zaś nowy i wyraźny, a papier prześliczny, składają razem całość pociągającą i wytworną. Nakład **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. **Filja** przy ulicy Senatorskiej Nr 22. 3051r

---

Na Gwiazdkę Nowości

wydane nakładem

JULJANA MÜLLERA,

Senatorska Nr 18, wprost kośc. Ś-go Antoniego.

Drewniane Abecadło czyli 23 kawałków różnych kształtów do układania wszystkich liter . . . . **rs. 1.**
Mozajka z kolorowych kołeczków do układania podług 12-tu załączonych wzorków . . . . **rs. 2.**
Mały Architekt do wybudowania podług wzorów z załączonych materjałów, trwałych domków, altan, klatek itp. . . . . **rs. 2.70.**
Loteryjka Zoologiczna składająca się z 12 tablic kolorowanych z rycinami zwierząt, ptaków itp., oraz odpowiedniemi obrazkami do ciągnienia, ... **rs. 1.20.**
Zwierzęta plastyczne oraz wojsko, różnej wielkości, do rysunków i malowania na różne ceny. 3931
Sybilla, wesoła zabawa towarzyska dla osób starszych, ... **kop. 60**

NA GWIAZDKĘ!

Skład materjałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych

Władysława Bednawskiego,

Miodowa № 497b.

Otrzymawszy już wszystkie towary, z zakupów osobiście przez właściciela składu zagranicą robionych, poleca między innemi wielki wybór najnowszych i pięknych **wyrobów bronzowych, Cuivrepoli,** z marmuru, porcelany, jako to: **Kandelabrów, Tac do biletów wizytowych, Kałamarzy, Lichtarzy,** Garniturów do palenia, oraz znaczny wybór:

Albumów i Ramek do fotografii, a także Bivoirów,

tak z pluszu jak i ze skóry, przytem wielki zapas najmodniejszych **Wachlarzy, Perfum, Flakonów** do tychże, oraz **Piękny papier listowy** z winetami, kwiatami i t. p.

DLA MŁODZIEŻY

Komplety przyborów szkolnych, **Farby, Rejszejgi, Albumy** do rysunków i marek pocztowych, oraz rozmaite **Gry towarzyskie.** 3970

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa.

poleca znajdujące się na składzie głównym:

Pogadanki z dziećmi

ułożone metodą poglądową.

przez

Z. Morawską.

Część I zawierająca: **Przedmioty otaczające.**—Dla dzieci od lat 5 do 7, z 5 kolorowanemi tablicami w tekturowej opr., **rs. 1.**
Część II zawierająca: **Przedmioty i ich części.**—Wiadomości wstępne z nauk wykładanych w szkołach. — Dla dzieci od lat 7 do 10 w tekturowej oprawie, **rs. 1.30.**
☞ Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 3050r

---

Na kantor lub sklep

w bliżkości Giełdy, do wynajęcia na parterze, z 3 wejściami, 4 pokoje z kuchnią i komorką.—Królewska 21. 3057R

Lokal z ogrodem

na bawarję do wynajęcia. Wiadomość: ulica Twarda № 22. 3056R

KSIĘGARNIA
G. Centnerszwera,

Marszałkowska Nr 73,

zaopatrzona w książki **na Gwiazdkę,** z nakładów swoich poleca:

Kolorowe A. B. C.	—	za	kop.	25
Powiastki	— —	„	„	50
Nauka i zabawa	—	„	„	60
Mały światek	— —	„	„	40
Wybór bajek i powiastek		„	„	25

oraz inne z kolorowanemi obrazkami po kop. 10, 15, 20, 40, 50, 60.

Powyższa księgarnia przyjmuje prenumeratę na **pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne.**

Katalogi bezpłatnie i franco. 394(

---

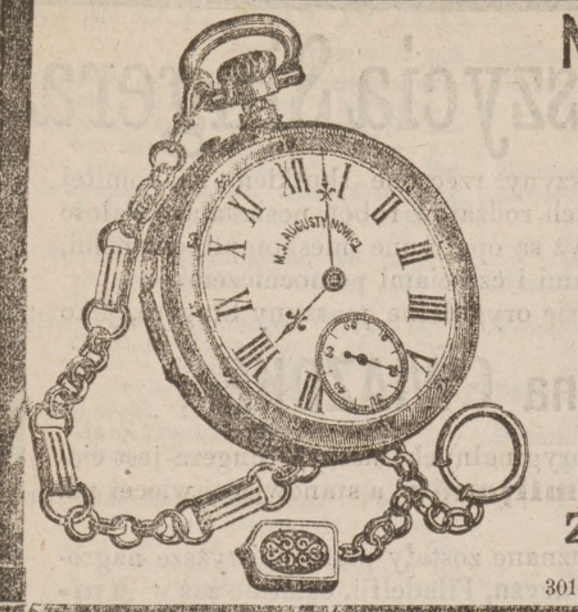
100 figur Mazura,

oraz nowe **dziełko** pod tytułem

Szkoła Tańca w 3-ch częściach
Karola Mestenhausera,

do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.—Skład główny **Gebethnera i Wolffa.**

Część I Szkoły tańca zawiera: o kształceniu zewnętrznych form ciała za pomocą gimnastyki;—o początkowych zasadach tańca;—o zachowaniu form towarzyskich—i opisanie porządku i form, przy obchodach ślubu i wesela.



Największy w kraju Skład Zegarków
ORAZ
Magazyn Wyrobów Jubilerskich
M. J. AUGUSTYNOWICZA,
Krakowskie-Przedmieście № 9, róg Królewskiej,
poleca na
GWIAZDKĘ
Wielki wybór różnorodnych Zegarków
od najtańszych do bardzo bogatych,
oraz najnowszą biżuterję
złotą, srebrną i brylantową.
Ceny najniższe.
3014r

F. Zglinicki & Weiss.

Z powodu zmiany interesu
WYPRZEDAŻ
po cenie kosztu.

Nożyczki,
Scyzoryki.
Noże kuchenne.
Łyżwy Amerykańskie.
Obroże dla psów.
Grajcarki.
Wyżymaczki.
Młynki do kawy i pieprzu.
Żelazka do prasowania.
Zamki i Zatrzaski.
Kłódki.
Moździerze.
Wieszadła.
Zawiasy.
Maszynki do herbaty i kawy.
Ostrogi.
Dzwonki.
Latarnie.
Reiscejgi.
Okucia i gwoździe meblowe.
Ameryk. przyrządy do rolet.
Wagi stołowe i ciężarki.
Toporki.
Dziadki do orzechów.
Kubły do węgli i koksu.
Miary bukszpanowe taśmowe i różniczkowe.
Widły.
Łopaty.
Grabie.
Narzędzia do rzemiosł i inne przedmioty w zakres interesu wchodzące.

Z powodu zmiany interesu
WYPRZEDAŻ
po cenie kosztu.

ul. BIELAŃSKA Nr 5.
3019R

Sura Monk
Gr. Śledziarka,
przeprowadziła skład swój najlepszych Śledzi Pocztowych i Angielskich, do domu p. **Janasza**, przy ulicy Gnojnej, Sklepu № 171, po prawej stronie. 3885

CUKIERNIA
K. Semadeni,
róg ulicy Berga i Mazowieckiej.
Na nadchodzące Święta poleca Szanownej **Publiczności**: Cukry desserowe, Czekoladki różnego gatunku, Marcepany, Baumkucheny, Torty, Strucle nadziewane i Placki, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie fachu cukierniczego. 3936

Mazowiecka Nr 14.
Na Gwiazdkę!!
Wyroby Wschodu:
Dywany Perskie oryginalne, różnej wielkości.
Dywany Uralskie bardzo tanie.
Serwety Perskie najpiękniejszych deseni.
Kanauz jedwabny na suknie, nadzwyczaj tani.
Aksamit Perski na meble.
Groty z cennych kamieni i minerałów, misternie ułożonych.
Przyciski, pantofle, pasy itp.
Chustki nadzwyczaj delikatne z kóz angorskich, oraz jedwabne,
sprzedają się po cenach najtańszych
Mazowiecka № 14, w domu, gdzie skład fortepianów Hermana i Grossmana. 3952

Magazyn
EDWARDA LOTH,
Sprzedaż przedświąteczna.
Kapeluszy damskich i dziecinnych, z ubraniem i bez tegoż.
Rośliny sztuczne i kwiaty do ozdoby apartamentów w doniczkach prostych i ozdobnych, żardinierkach, koszykach, amplach itp. lub bez naczyń.
Kwiaty do mód, garniturki balowe.
Pióra strusie i fantazyjne.
Wszystkie powyższe artykuły znajdują się w wielkim wyborze. 2960R

Na Gwiazdkę.
W MAGAZYNIE MÓD
G. MARCZEWSKIEJ,
przy ulicy **Czystej № 6,**
przygotowany jest wielki zapas **Kapeluszy** i **Żabotów** po cenach nizkich. Kapelusze modne od 4 do 9 rubli.— W niedzielę dnia 21 magazyn będzie otwarty. 3895

DOM
sam w sobie, położony wśród dużego ogrodu, składający się z dwunastu pokojów mniejszych i większych, w tych duża sala, część gospodarcza, jako to: obszerna kuchnia, pralnia, spiżarnia, mieszczą się w widnych suterenach, gaz i wodociągi zaprowadzane.

Miejscowość w środku miasta, dla tego też dom ten nadaje się na **Zakład Fotograficzny, Gastronomiczny, Pensjonat, Dom Zdrowia,** lub t. p. użytek. Do wynajęcia w czasie najdogodniejszym dla wynajmującego.

Oferty składać można w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. A. Z. 2706R

MAGAZYN MEBLI
ZAŁĘSKI i S-ka,
Marszałkowska Nr 63.
NA GWIAZDKĘ!
Garniturki fantazyjne, **Stoliki** ozdobne, **Biurka** męzkie i damskie, **Żardynierki,** słupki kątowe, **Krzesełka** fantazyjne, etażerki, **Dywany** nad łóżka, **Obrazy,** Kandelabry, Świeczniki, **Żyrandole** bronzowe, Zegary, **po cenac bardzo niskich.** 2966r

Do sprzedania
Zakład wynajmu Powozów.
Wiadomość **w składzie tabacznym**
w Hotelu Europejskim. 2922R

Ser Litewski
sprzedaje na funty po kop. 25, po rs. 8 za pud. Wspólna № 28, mieszkania 6. 3914

Skład Owoców
i delikatesów,
poleca jabłka w rozmaitych gatunkach, orzechy tureckie, włoskie, śliwki suszone węgierki, francuzkie, tureckie, gruszki suszone, w najlepszych gatunkach i różne bakalje, po ceni nizkiej. **Żelazna-Brama № 8** nowy, obok apteki. 3953

Do Rodziców!
3937
Były Inspektor szkół przyjmuje uczniów na stancję; wszelka pomoc naukowa zapewnia się.—Adres: Zgoda № 1 bez litery, mieszk. 2.

Hygiena Głowy i Włosów.
Quinquina & Rhum.
Chinina w połączeniu z **Rhumem** podwyższa swoją skuteczność. Preparat ten zapobiega tworzeniu się łupieżu, jak również niszczy już utworzony, uśmierza irytację skóry, szybko wstrzymuje wypadanie włosów; zaleca się przytem **przystępną ceną,** bo flaszka kosztuje rs. 1, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej.

Powyższy Preparat
oraz wiele innych wytworów toaletowych zadawalniających najwykwintniejsze wymagania, otrzymał z Paryża i Londynu. — Główny Skład Perfumerji Zagranicznej
Aleksandra Lipink,
Wierzbowa, róg Niecałej nr I.
2579R

Pracownia Ubiorów damskich i dziecinnych
Bronisławy Rębalskiej,
12. Niecała 12, parter, w podwórzu,
wykonywa wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, podług najświeższych żurnali.—Posiada gotowe suknie dla Dam i Sukieneczki dla Panienek różnego wieku, wykończone z doborowych materjałów gustownie, po cenach nizkich, z czem na nadchodzącą **Gwiazdkę Szan. Publice się poleca.** 3807

TANI
Magazyn Bławatny
POD FIRMĄ
W. Kleczyński i Sp.
Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
poleca na GWIAZDKĘ, wielki wybór towarów i to po cenach zniżonych; pomiędzy któremi wiele resztek, z których jedna partja będzie sprzedawana podług następującego
Cennika:
20 łokci Cornelia w kratkę, **rs. 3.**
20 łok. Braganza w kratkę, rs. **4.50.**
20 łok. Streeps kolory gładkie, rs. **4.**
20 łok. Diagonale jaspé **rs. 4.50.**
20 łok. Lasting troché **rs. 5.**

W każdą Niedzielę i Święto, aż do Świąt Bożego Narodzenia, Magazyn, od południa będzie zawsze otwarty. 2926r

Na Gwiazdkę
Lokomotywki, Lokomobilki, działające za pomocą pary i **Fontanny,** u Mechanika Grodzieńskiego, Nowy-Świat 56, lewa oficyna. 3932

Dzwonki elektryczne, dzwonki magnetyczne (działające bez baterji), **telefony** i **mikrofony,** maszyny **dynamo-elektryczne, lampy łukowe** i **żarowe, galwanotypy, ampermetry, anysermetry, woltmetry, baterje galw., druty izolowane** i t. p. poleca
Biuro Elektrotechniczne
Abakanowicza i Spółki,
w Warszawie, Senatorska 27.
Biuro wykonywa instalacje, światła telefonów, dzwonków i **podejmuje się oświetlenia całych miast lub oddzielnych części.** 2972R

NA GWIAZDKĘ
3007 r
Wielki wybór Lalek,
w kostjumach narodowych różnych prowincji kraju, oraz innych zabawek, po cenach bardzo umiarkowanych, poleca **Helena Roszkowska,** Wierzbowa 4, w Hotelu Angielskim.

Tylko na Gwiazdkę!
Skład Płótna i Bielizny Stołowej
Z FABRYKI 3859
ŻYRARDOW
wyprzedaje:

1/2 tuz.	mężk.	mankiet. webow.,	rs.	2.10.
1/2 tuz.	„	kołn. stojących	„ „	1.25.
1/2 tuz.	„	kołn. wykład.	„ „	1.50.
1/2 tuz.	„	kołn. modnych	„ „	1.60.

Marszałkowska 67,
R. CZARNECKI i S-ka.

Znany ze swej taniości
egzystujący lat 16 **Magazyn Mód,**
przy ul. Świętokrzyzkiej № 11,
B. Marcinkowskiej,
poleca Kapelusze, Czepeczki, Żaboty, Kwiaty w wielkim wyborze, wszelkie ubiory wchodzące w zakres toalety damskiej, wykończone podług najświeższych modeli. Przyjmuje suknie do roboty i wykończa z całą akuratnością. 3949

Z powodu zwinięcia interesu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

w sklepie, Nowy-Świat Nr 58,

po cenie kosztu

wszelkich wyrobów kuchennych, emaljowanych, cynowanych, blaszanych, drewnianych, bednarskich, oraz lodowni pokojowych, magli domowych, watterklozetów, łóżek żelaznych i wiele innych rzeczy w zakres kuchnii gospodarstwa wchodzących. Tenże sklep wraz z urządzeniem jest do odstąpienia, 3744

!NOWOŚĆ!

Nowość! Nowość!

Najlepsze Śledzie Angielskie bez ości,

marynowane w oliwie, (Best English Herrings pickled and oiled), nieporównanej dobroci, nadeszły z Londynu do Warszawy i są na składzie we wszystkich znaczniejszych handlach delikatesów, oraz w pierwszorzędnych restauracjach. 3944

!NOWOŚĆ!

Odlewnia Żelaza i Warsztaty Mechaniczne

„Paulinów"

w Pruszkowie pod Warszawą; Kantor w Warszawie Marszałkowska 53.

A. ROTHSTEIN I SYNOWIE,

DOSTARCZAJĄ

Transmisje najróżnorodniejszych rozmiarów, po niebywałej nizkiej cenie

9 kop. za funt

umożliwionej własnego wynalazku apparatem **«Szybko tokarz.»** 2779R

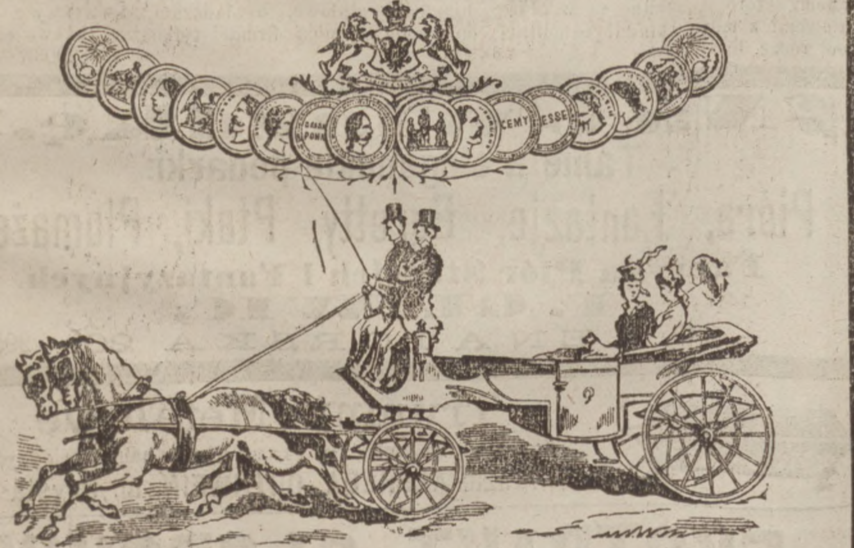
SCHODY ŻELAZNE wszelkiej konstrukcji kompletnie wykończone, po **rs. 6 za 100 funt.—Odlewy żelazne balkonowe** i grubsze budowlane po **rs. 3 kop. 50 za 100** funt.—Materjały najlepsze, wykonanie szybkie i najdokładniejsze.

Dystylarnia F. Jankowskiego,

poleca nowo-otworzoną filję, pod swoją firmą, przy ulicy Miodowej Nr 2,

w byłym **PAŁACU DYZMAŃSKICH.**

Wszelkie wyroby jako to: Wódki, Spirytusy, Koniaki i Rumy, sprzedają się po cenach fabrycznych. 3935



Fabryka Powozów i Uprzęży

W. ROMANOWSKIEGO,

dawniej HESSE,

KRÓLEWSKA № 19.

Wyprzedaż powozów nowych i używanych, po cenie zniżonej, a niektóre za cenę niżej kosztu, z powodu nagromadzenia się takowych i stagnacji w tym interesie. Powozy w różnym rodzaju miejskie i wiejskie, nowe i używane, kilka powozów francuzkich, używanych. Lando, Kareta poczwórna i podwójna. Uprząż w różnych systemach, Siodła damskie, mężkie i dziecinne. Baty angielskie i różne części tyczące się sportu, w najnowszych systemach. **Koła kauczukowe** oraz przyjmuje się reperacje takowych. **Sanki** petersburskie, poczwórne i podwójne. Kocz landarowy za rs. 200 i Kocz vis-à-vis, za rs. 200, używane, lecz zdatne do użycia. 3584

NOWO-OTWORZONA

FABRYKA PIERNIKÓW i WYROBÓW WOSKOWYCH

L. Aleksandrowicza,

ulica Nowo-Wielka № 5. 2953R

Skład główny: WARECKA Nr 1.

3-ci sklep od Nowego-Świata,

poleca na nadchodzące Święta wszelkie gatunki wyborowych **PIERNIKÓW**, między innemi zalecają się smakiem **IMPERATORSKIE** i **TORUŃSKIE**, przygotowane przez majstra umyślnie z Torunia sprowadzonego. Przysposobiono również znaczny **zapas świeczek do choinek, rożnokolorowych** z prawdziwego wosku.

Handlującym odstępuje się rabat.

Biorący za rs.1, otrzymują dokładki za 20 kop.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

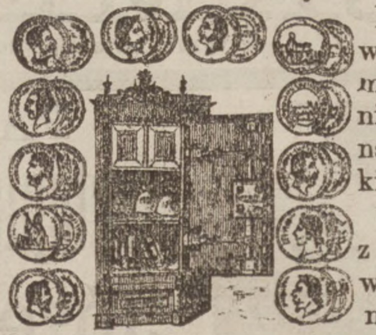
NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa . . . 1865, 1872
Warszawa . . 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

Oliwę Nicejską świeżą

i Essencję Octową

POLECA

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6.

2497

Na Gwiazdkę!!!

OCCASION

Tak jak w zeszłym. tak i w tym roku urządziłem **li tylko przez miesiąc Grudzień, wielką wyprzedaż towarów bławatnych,** dodając do każdych dziesięciu łokci, **jeden łokieć darmo** jako benefis, nie podwyższając dotychczasowych najniższych cen.

Z okazji tej proszę skorzystać!

K. MANTEY

Skład fabryczny Towarów Bławatnych

ulica ŚWIĘTOKRZYZKA róg WŁODZIMIERSKIEJ. 2900R

OCCASION!!!

„Balsam Bormanni"



zatwierdzony przez Radę Lekarską, przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych, jako środek do użycia zewnętrznego przeciwko:

Cholerynie, Reumatyzmowi, Reumatycznemu bólowi zębów i łamaniu w kościach.

Cena za flaszkę rs. 1 k. 20.

Liczne chlubne świadectwa i podziękowania, jakiemi zaszczycony został wynalazca, świadczą o zbawiennych skutkach użycia „Balsamu Bormanni." 2316R

Dostać można we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, oraz w Aptekach w **Warszawie i na prowincji.**

Specjalna Fabryka i Magazyn Bielizny
LUDOMIRA GAŁKOWSKIEGO,
w Warszawie,
Marszałkowska nr 59a, róg Świętokrzyzkiej,

poleca znaczny wybór **Koszul, odznaczających się najlepszym krojem i wykończeniem; Kołnierzyków i Mankietów** w najświeższych fasonach.—**Skarpetki, Szelki, Spinki, Chustki** do nosa, płócienne, batystowe i pół-batystowe; **Chustki na szyję** jedwabne i pół-jedwabne; **Koszulki** i **kalesony** trykotowe, wełniane i bawełniane. **Wielki wybór najmodniejszych Krawatów.**—Wszelkie zamówienia wykończają się śpiesznie z całą starannością i sumiennością. 3802

Ceny stałe, możliwie nizkie.

GOTOWE UBIORY MĘZKIE!

Najwytworniejsze, najbardziej eleganckie i najmodniejsze gotowe ubiory męzkie, w wielkim wyborze, po najprzystępniejszych cenach, nabywać można **TYLKO U**

E. SAMETA

2968R **w Warszawie, Senatorska № 22.**



FABRYKA
fortepianów i pianin
Józefa Hildt
dawniej
Antoniego Hofer,
Leszno Nr **20**,
poleca Fortepiany
różnych systemów. 3689

WŁAŚCICIEL SKŁADU FUTER
egzystującego od lat 17-tu
na placu Krasińskim, w starym teatrze, przy rogu ulicy Świętojerskiej w Warszawie, pod firmą
J. LEHR

zaopatrzył magazyn swój w wielki wybór bardzo eleganckich futer damskich i męzkich, poleca również świeże fasony garniturów wszelkiego rodzaju, tak gotowych, jakoteż w tiamach i skórkach, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia. 3653

Ceny bardzo przystępne.

!NA GWIAZDKĘ!
Wielki nowy Skład towarów bławatnych.
na rogu Granicznej i Żelaznej-Bramy,
naprzeciwko sklepu W-go Nipanicza, od frontu, I-sze piętro, wejście z bramy.
S. ROSENBERGA,
na nadchodzącą „Gwiazdkę" poleca:

Materjały wełniane na suknie . . . . po kop. **12** łok.
Materjały w kratki, najnowsze, wszędzie po kop, 22½, u mnie po kop. **15** „
Repsy na suknie w różnych kolorach . . . . po kop. **20** „
Kaszmiry czarne i kolorowe 2 łokcie szerokości . . . . . po kop. **65** „
Flanele czysto wełniane, 2¼ szerokie . . . . po kop. **65** „
Diagonale na suknie w różnych kolorach . . . . po kop. **25** „
Korty zwane **„Brystole"**, czysto wełniane 2¼ szerokie . . po rs. **1** kop. **05** „
Obrusy białe i kolorowe . . . . po kop. **95** „
Chustki syberynowe duże . . . . po rs. **2** kop. **65** „
Sztuka płótna krajowego 30½ łok., wszędzie po rs. 4 kop. 50,
u mnie . . . . po rs. **4** kop. **20** „
6 Serwet stołowych, dużych, adamaszkowych . . . . . . za rs. **1** kop. **35**
6 Serwet deserowych . . . . po kop. **55**
Prześcieradła gotowe, obrębiane, ... po kop. **85**
Koszule damskie z wstawkami i langietami, ... po kop. **95**
Koszule męskie prane, ... po rs. **1** kop. **15**
Obrusy gobelinowe jedwabne, przerabiane, **(nowość!)** wszędzie rs 9, u mnie rs. **5.**

Prócz wyżej wymienionych objętych cennikiem przedmiotów, kupujący znajdą w Składzie wielki wybór **Okryć damskich** najnowszego fasonu, **Bielizny gotowej, Bielizny stołowej, Materji jedwabnych** czarnych i kolorowych, Ottomany wełniane i jedwabne na palta damskie, Firanki, Chustki, Płótna, Ręczniki, Dywany, Obrusy strzyżone, Chodniki i inne artykuły bławatne, których zarówno taniość i dobroć poleca się.

Filja składu przy ulicy Żabiej, sklepu № 6, wprost bramy Ogrodu Saskiego, obok fabryki pierników p. Ebstaedta.

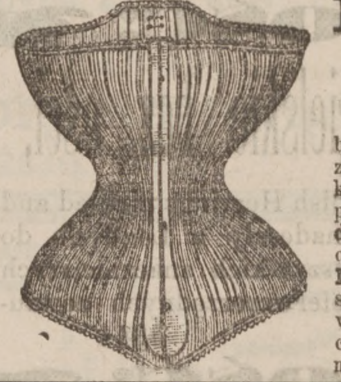
Telefonu № 194. **Telefonu № 194.**

2940r

Do podłóg i posadzek:
Massy woskowe. W. KARPIŃSKI et W. LEPPERT, 33. Elektoralna 33. Zaprawa terpentynowa.

„Au bon Marché," Miodowa Nr 4.

„Au bon Marché" Miodowa 4.

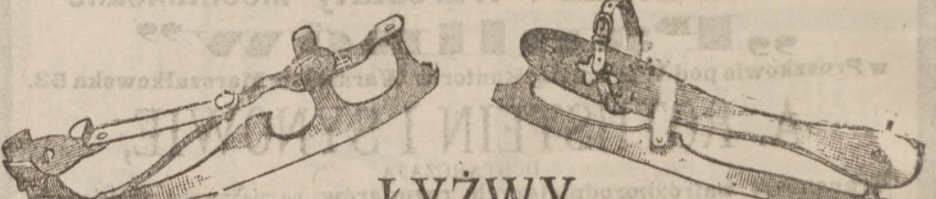


Fabryka Gorsetów
„Au bon marche."

Robota starannie wykończona, materjał wyborowy, ceny jak najprzystępniejsze.—Magazyn zaopatrzony we wszelkie fasony francuzkie. Nadto fabryka wyrabia gorsety dla osób piersiowo chorych, włosiennicowe, oraz **prawdziwie hygieniczne «LENIUSZKI,»** dla osób w stanie odmiennym będących; **SZELKI** dla uczniow i uczennic, służące do prostego trzymania się.—Szelki te polecone przez wszystkich profesorów zagranicznych, w celu czysto hygienicznym. Fabryka wyrabia podług najnowszego systemu. 2828R

„Au bon Marché" Miodowa 4.

„Au bon Marché" Miodowa Nr 4.



ŁYŻWY

najnowsze i najpraktyczniejsze w największym wyborze,
po CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH
całe stalowe, męzkie i damskie,

Angielki, po k. 90; z patent. szrubą, po rs. 1.50; Amerykanki, po rs. 1.50; Halifax, po rs. 2.25; Halifax, całe niklowane, po rs. 5; Mosiężne patentowe, po rs. 3; Club, po rs. 3.50; Columbia, po rs. 4; Express, po rs. 5; poleca

ROBERT ZIEGLER,
Długa Nr 29. Hotel Niemiecki.

NB. Z przyczyny pojawiających się w handlu tanich gatunków łyżew z ostrzami żelaznemi, które puszczane są w obieg, jako całe stalowe, oświadczam, że łyżwy z ostrzami stalowemi z mego składu pochodzące, opatrzone są moją firmą i tylko za takowe co do dobroci ręczę. 2903R

Na Gwiazdkę.
Tanie a eleganckie podarki:
Pióra, Fantazje, Egretty, Ptaki, Plumaże.
Fabryka Piór Strusich i Fantazyjnych
F. GLIWIC,
20. SENATORSKA 20. 2954R



Trumny Metalowe
2877R
i przybory do tychże, od skromnych do najozdobniejszych,
w Składzie ALFREDA ORTHWEIN, ul. Czysta nr 6.

EKSTRAKT SŁODOWY
wyrobu J. TRĄBCZYŃSKIEGO,
w WINIARACH pod Kaliszem.

Jedyny środek wzmacniający dla rekonwalescentów, smaczny w użyciu, różniący się znakomicie od innych przetworów pod tą nazwą sprzedawanych, nie będący bynajmniej porterem, ekstrakt słodowy ma nader liczne zastosowanie w stanach chorobliwych. Zaleca się przy zaflegmieniach, kaszlach, przy cierpieniach piersiowych, a nadto z powodzeniem zastępuje **tran,** przykry w smaku i dla tego szczególniej poleca się do użytku dla dzieci.

Ekstrakt słodowy Trąbczyńskiego nie podlega zepsuciu, jest bez fermentacji, w płynie gęstym, a smaczniejszy i skuteczniejszy od zagranicznych ekstraktów, **jest od nich daleko tańszym.**

Na prawo wyrobu i sprzedaży ekstraktu, jako środka niezawodnego, posiadam Świadectwo Urzędu Lekarskiego.

Skład główny w Składzie materjałów aptecznych **L. Spiessa i Syna, i A. F. Galle.** Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych tak w Warszawie jak i na prowincji.

Przy flakonach znajduje się przepis użycia. 2973R

Krakowskie-Przedmieście № 53, wprost skweru, obok cukierni p. Kocha, otwartą została z dniem 25 b. m., to jest we wtorek

ZUPEŁNA
WYPRZEDAŻ
TOWARÓW BŁAWATNYCH.

po cenach niżej kosztu, która trwać będzie tylko do czasu zbytu zapasowego towaru. 2822

PASZTETY STRASBURSKIE

(Pate de fois gras), w terynkach; OWOCE fruits glaces; świeżą OLIWĘ Nicejską (Vierge); świeży SER Roquefort, Szwajcarski i Ementhaler, oraz WINA znane ze swej dobroci, jak również

STARE MIODY,

poleca Skład Win i Delikatesów

IGNACEGO LIJEWSKIEGO I SP.

wprost kościoła Ś-go KRZYŻA.

Tenże Skład otrzymuje stale 3006r

Ostrygi Holsztyńskie i Ostendzkie.

Nie płacąc sklepowego (bo w mieszkaniu) i kontentując się małym zyskiem

Sprzedaję o 30% taniej

Wyroby złote nowe i mało używane, z brylantami i kolorowemi kamieniami. Wybór bižuterji srebrnej, wszystko z próbą.

Obrączki złote dukatowe 94 i 56 próby, oraz reperacje wykończam w kilka godzin.

Henryk Juwiler, 59 Nowy-Świat 59, obok ulicy Świętokrzyskiej, mieszkania 15, 1-e piętro. 3002R

Do wynajęcia w każdym czasie, w domu № 45, przy ul. Marszałkowskiej, na 2-m piętrze

8 POKOJÓW,

z przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem i zlewem, stancją dla sług, oddzielną górą i dwiema piwnicami za rs. 1,200 rocznie. 3967

Ostrzeżenie.

Jadąc tramwajem przez Podwal skradzionym został weksel in blanco na rs. 100 i gotówki rs. 100. Zastrzega się niniejszem, aby nikt tego wekslu nie nabywał, gdyż stosowne zastrzeżenia porobione.—Ulica Nowo-Karmelicka № 1.—**Piotr Ciechanowski.** 3956

!!! Wyprzedaż !!!

Kapelusze ubierane od rs. 2; Żaboty eleganckie od kop. 30; Czepeczki i negliżyki od rs. 1; Kwiaty w bukietach od kop. 20, w Magazynie Mód **Antoniny, ulica Wspólna № 18.** 38?8

Zakład Wyprzedaży i Kupna

B. Korpaczewskiego,

Nowy-Świat 42.

Wyprzedaje: 1) Suknie, okrycia, chustki damskie mało używane. 2) Ubrania męzkie 3) Starożytności różne: porcelanę, bronzy szkła, materje, zegary itp. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdą tamże miejsce zbytu. 74?r

---

TANIO, SZTUCZNE

PALMY, ARALIE, FILODENDRONY

i inne rozmaite rośliny, oraz

KWIATY PARYZKIE,

NOWY-ŚWIAT 24, pomiędzy Smolną i Foksalem.—Baranowska. 303?

Zawiadomienie

z PIEKARNI Parowej Krajowej.

Przy ulicy Marszałkowskiej № 25, otwartym zostanie dnia 17 b. m. **Sklep,** w którym sprzedawać się będzie **Pieczywo wyborowe,** w różnych gatunkach, świeże, 3 razy dziennie, (gorące), a szczególniej najbardziej dziś poszukiwane **kajzerki,** będą się odznaczać dobrocią w gatunku.—Sprzedaż pieczywa białego, dla dogodności kupujących, będzie urządzona rabatowo, tak iż każdy stale kupujący pieczywo w tym sklepie za gotówkę, będzie miał wydaną markę począwszy od 10 kop. w stosunku wybranego pieczywa, które to marki po miesiącu będą zwracane do Kantoru Piekarni dla obliczenia % przeznaczonego, po 10 k. od rubla.

Nadto zawiadamia się Szanownych Konsumentów, że na nadchodzące Święta wypiekane będą **Strucle** do wszystkich sklepów tej piekarni, które dla uniknienia nadużyć w cenie, będą zaopatrzone odpowiednią marką z firmą piekarni i za takowe tylko piekarnia odpowiada.

3043R **J. Gorecki.**

Na Świąteczną Sprzedaż

BAKALIJ - OWOCÓW

i wszelkich produktów gospodarskich, otworzyli

BRACIA WRÓBEL

WIELKI BAZAR

w Gmachu Starej-Poczty, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. 305?r

---

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu posiadający języki: francuzki, niemiecki i angielski, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Kiosk, wprost Trębackiej. 19088

Zupełnego pomieszczenia szuka młoda inteligentna lektorka w polskim i obcych językach, za odpowiednie zajęcie. Oferty w Kurjerze pod imieniem: Marie-Anne. 19056

Cudzoziemiec z dyplomem, uczeń Vieutemps'a, życzy udzielać lekcyj na skrzypcach, lub języka francuzkiego. Wiadomość: ulica Wspólna № 23B, mieszk. 3. 2967

Nauczycielka muzyki ze świadectwem instytutu i poważną rekomendacją, poszukuje lekcyj. Adresy uprasza się składać przy ulicy Zielnej pod № 12a, m. 12. 19005

Młoda niemka z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca bony. Adresować uprasza: Pani Jungnickel, Łódź, ulica Nawrót № 1309.

Francuzka, guwernantka młoda, z wyższą muzyką i śpiewem, do umieszczenia. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Danerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 19128

Potrzebny młody guwerner izraelita, z doskonałą znajomością niemieckiego języka, na wyjazd. Dzika 3, m. 17, drugie piętro.

Angielka lub francuzka, młoda, przyzwoita i miłej powierzchowności, potrzebna do konwersacji. Adres: poste-rest. Acquaintance.

Guwernantki posiadające muzykę, znajdą pomieszczenie. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pedagogiczne, Dąbrowska i Marek.

Bona niemka poszukuje obowiązku od 1-go Stycznia 1885 r. Wiadomość: Leszno 49, mieszkania 12, u pani Riemer. 19148

Osoba młoda poszukuje demi-place. Nowy-Świat № 18, mieszk. 64 19254

Student uniwersytetu z upoważnieniem od władzy i kilkoletnią praktyką poszukuje lekcyj. Złota № 12. m. 22. 19267

Od Nowego Roku poszukiwany guwerner doświadczony na wieś, celem przygotowania ucznia do 5-tej klasy gimnazjalnej. Bliższe określenia udzielone będą: ulica Chmielna 13a, 2-e piętro, mieszk. № 5, rano do 11-ej po południu od 4-ej do 5-ej. 2995

Rodowita francuzka ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje miejsca guwernantki. Wiadomość i bliższe porozumienie się pod № 12 przy ulicy Miodowej, w mieszkaniu adwokata Ejzenberga. 19247

Student filolog, 26 lat mający, polak, szuka zaraz posady guwernera na 200 rs. pensji. Może przygotować uczni do średnich klas gimnazjalnych. A. J. Waliczak, Poznań (sub. C. J.) 2992

Posady i Prace.

Do zakładu restauracyjnego w hotelu Angielskim w Warszawie, potrzebny jest zaraz kuchmistrz do deregowania kuchnią, pełniący już ten obowiązek w pierwszorzędnych zakładach, pensji miesięcznej pobierać będzie rs. 125 i mieszkanie, oraz tantiemy 5%.—Wiadomość na miejscu. 19212

Nauka rękodzieł dla kobiet. Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów. 17162

Młodsza zaraz lub od kwartału potrzebna jest z dobremi świadectwami i przyjemnej powierzchowności. Zielna № 7, dom Wernera, mieszkania № 5. 19046

Uzdolnione panny do krawieczczyzny, znajdą natychmiast pomieszczenie. Grzybowska № 10, mieszkania 16. 2953

Zdolna sklepowa, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca od Nowego Roku. Wiadomość: ulica Elektoralna № 28, w składzie nafty kaukazkiej. 19287

Potrzebny jest człowiek w średnim wieku, pojedyńczy, znający się na gospodarstwie wiejskiem i posiadający język rosyjski, za pisarza prowentowego. Adresy złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. M. 19241

Osoba w średnim wieku, umiejąca prać, prasować, szyjąca bieliznę, krawieczczyznę i na maszynie, życzy przyjąć obowiązek. Ulica Danielewiczowska № 8, w sklepiku. 19139

Grand Journal de Mode Paris demande représentants. S'adresser „Journal" poste-restante Paris. 3001

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, podręczne i do nauki. Ulica Ogrodowa 17, w pracowni J. Wierzbickiej. 19237

Potrzebne są panny do staników i do nauki. Marszałkowska № 16, mieszk. 16. 19234

Ogrodnik opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje od jakiegobądź czasu stosownego miejsca. Oferty proszę składać: ulica Marszałkowska № 4, mieszk. 31. 3002

Panny potrzebne do sukien. Ul. Bielańska № 19, mieszk. 8. 19268

Uczeń aptekarski po przebytej półtora roku praktyce, poszukuje miejsca od 1 Stycznia 1855 r. za wynagrodzeniem. Wiadomość u Żdżarskiego w Pińczowie, gubernji Kieleckiej.

Poszukuje miejsca za gospodynię, osoba znająca dobrze gospodarstwo. Adres pod lit. M. S. 3. w kantorze Kur. War. 19276

Kupno i sprzedaż.

Dywany wschodnie, zachodnie, serwety, chodniki, pledy, kołdry różne „Najlepiej kupić," (w podwórzu), w składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 65. 2089

Czapki męzkie sukienne radzimy najkorzystniej kupić u W. Truchlińskiego. Marszałkowska 65. 2976

Cylindry ostatniej mody paryzkiej, pięknie wykończone, po rs. 7.50, 6.50 i 5.50, poleca magazyn W. Truchlińskiego. Marszałkowska 65. 2978

Książki, ryciny, dawne monety i wszelkie starożytności kupuje, po cenach dla sprzedających jak najkorzystniejszych antykwarjat Cezarego Wilanowskiego w Warszawie. Ulica Bracka № 7. 19215

Krawaty nadzwyczaj piękne, poleca bogaty wybór magazyn kapeluszy i czapek Truchlińskiego. Marszałkowska 65. 2977

Lampa majolikowa, dwa świeczniki, salopa jedwabna czerwonemi lisami podbita, do sprzedania. Nowy-Świat 55, nad lecznicą.

Dwie szafki orzechowe do bielizny, urzędowej roboty, nowe, są do sprzedania po rs. 24. Ulica Piękna № 8, u stolarza. 19283

Dwa srebrne kandelabry, wyrobu Malcza, próby 12-ej i dwa garnitury mebli czarnych dębowych, bez wybicia, są do sprzedania Nowolipie № 13, mieszk. № 7. 19277

Żyrandol piękny, salonowy, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 19280

Szeslong i cztery foteliki żiutem pokryte, nowe, porządnej roboty, potrzebując sprzedać prędko, sprzedam bardzo tanio. Bracka № 2, przez furtę w parkanie, obok składu węgli, w lewej oficynie na piętrze. 19256

Bardzo tanio do sprzedania: garnitur czarny, garnitur orzechowy, szafa szafka, tremo, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, kredens, Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 19266

Dywany starożytne gobeliny, do sprzedania. Złota № 9b, mieszk. 4. 2996

Do sprzedania: 3 suknie wieczorowe, palto dla ucznia lat 12, chomonta angielskie i ruskie, palto nowe kuczerskie. Książęca 4 stróż wskaże. 2998

Do sprzedania suknia jedwabna niebieska, wieczorowa, do niej kwiaty paryzkie i płaszcz damski gumowy „impermeable." Plac Warecki 16a, m. 5. 19257

Tanio do sprzedania: halki wełniane, starannie wykończone, dla dorosłych i dzieci, oraz dywaniki w sklepie Hoycza, ul. Świętokrzyzka № 16. 19263

Fortepian mahoniowy, półsiódmej oktawy, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 130. Ulica Drewniana № 3. 19264

Wiolonczella jest do sprzedania za rs. 25. Ulica Krucza 13bb, mieszk. 12. 19272

Meble salonowe rzeźbione, garnitur czarny i orzechowy, bibljoteka, biuro, fotel, urządzenie ozdobne jadalnego pokoju, masiv dębowe, kolumny, żardinierki, łóżka, umywalka i inne meble, tremo, lustra, firanki z 5-ciu pokojów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszk. 9. 4-ty dom od Marszałkowskiej, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 19233

Koń silny i młody, wóz drągowy, uprząż ruska i angielska, tudzież bryczka dwukonna na resorach (Tilburi), tanio do sprzedania. Ulica Wronia № 2F, róg Pańskiej u stróża. 19092

Do sprzedania fortepiany nowe najnowszej konstrukcji, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów, pianin i strojenia. Ul. Obożna № 3. A. Janiszewski. 18609

Dywany oryginalne perskie i uralskie, od rs. 2, chodniki, dery, kanauz jedwabny na suknie, oraz inne wyroby wschodnie sprzedają się bardzo tanio. Mazowiecka № 14, dom p. Grossmana, naprzeciw bramy, na parterze.

Suknia jedwabna i futro do sprzedania. Ul. Marszałkowska 37, m. 6. 2972

Kiosk dębowy jest do sprzedania. Wiadomość ul. Marszałkowska № 47, w cukierni.

Do sprzedania kilkadziesiąt butelek soków: malinowego, pożyczkowego i wiśniowego. Ulica Solna № 12, mieszk. 7. Zastać można pomiędzy g. 9 zrana a 2 po poł. 19116

Futra męzkie, damskie garnitury nowe i mało używane kupują i wyprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. 2579

Kupuję! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Jabłka do sprzedania różne gatunki, w piwnicach w podwórzu, zą Żelazną-Bramą № 8, pod apteką, cena przystępna. 18876

Fortepian Kralla i Sejdlera, o 4 szprejcach, blat metalowy, tanio zbywa Makow, Solna 8. 18870

Meble salonowe, z sypialni i jadalni, oraz szeslong i bibljoteka, do sprzedania. Ulica Nowogrodzka 29, stróż wskaże. 18910

Do sprzedania 2 szafki dąbowe na mat, do bielizny. Wspólna № 18. stróż wskaże.

Futro algierka, obkłady skunksowe używane, garnitur żakietowy używany, zegarek kryty srebrny nowy, termometr lekarski w futerale, nowy, ruleta piękna, do sprzedania. Od godziny 11—2 z południa. Hoża № 30A, mieszkania 4. 19133

Fortepiany zagraniczne są do sprzedania; tamże i klawikord. Śliska 1, m. 3. 19120

Mops, suczka, roczna, mała, b. piękna, do sprzedania. Sosnowa 1a, m. 8. 18784

Książki historyczne, powieści i naukowe, kupuje, sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2 w Warszawie. 18790

Po zwiniętej restauracji, do sprzedania: bufet, kredens, lodownia, żyrandole, lustra, meble dębowe, obrazy i t. p. Krakowskie-Przedmieście, domu № 93. 18935

Do sprzedania kołnierz sobolowy duży za rs. 100. Widzieć można od g. 10—12 zrana. Żurawia № 22, mieszkania № 1. 18955

Do sprzedania katarynka harmonijna, stanowi rozrywkę dla dzieci, starożytne lustro tremo mahoniowe, łóżeczko rozsuwane. Ulica Leszno № 9, m. 18. 19107

Futro niedźwiedzie w dobrym stanie, maszyna nożna i filtr, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 6. mieszk. 5. 19122

Miód lipiec w najlepszym gatunku, nadesłany do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 5. 19121

Skrzypce włoskie wysokiej wartości, do sprzedania zabezcen. Plac Warecki 14, w kasie zalicz. 19090

Salopa z pięknych lisów, jedwabiem kryta i z oposum wełną kryta, ani razu nie noszone, nie wcinane, do sprzedania dla osoby dobrej tuszy i średniego wzrostu. Wspólna № 16, stróż wskaże. 18983

Meble używane wyprzedają się, garnitury różnego fasonu, szafy, kredensy, biura, lanszafty wszystko za bezcen. Marszałkowska 48, róg Świętokrzyzkiej. 18921

Meble do sprzedania bardzo tanio: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół, oraz sklepowe urządzenie po rzeźniku do sprzedania bardzo tanio. Złota 12, stróż wskaże. 19229

Fortepian w bardzo dobrym stanie jest do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 43, mieszkania 14, stróż wskaże. 19235

Mopsy prawdziwe angielskie 3-tygodniowe, do sprzedania. Wiadomość: № 27 Senatorska, w restauracji. 19231

Sprzedaje się półszubek męzki białych krymskich baranków, zupełnie prawie nowy, pokryty suknem, a także palto oficerskie w zupełnie dobrym stanie. Włodzimierska 2a, mieszkania № 6. 19248

Stosowne na gwiazdkę! Do sprzedania bardzo tanio garniturek mebli mahoniowych, garderoba damska zimowa, letnia i dziecinna, firanki nowe, tybetu czarnego łokci 16, oraz biżuterja. Wiadomość: ulica Nowy-Świat 53, mieszkania 12. 19249

Meble, stary garnitur mahoniowy duży, do sprzedania tanio. Plac Warecki № 14, w kasie zalicz. 19089

Paletot męzki watowany, b. piękny, na nizki wzrost, oleander 20-letni, łóżko żelazne składane, zegarki srebrne: jeden fabr. Patka, drugi Tissota, uszkiem nakręcany, okólary złote nowe, do sprzedania tanio. Sosnowa 1a, mieszkania 8. 18783

Do sprzedania za nader przystępną cenę: kredens duży 6-drzwiowy, bogato rzeźbiony; para szaf orzechowych zewnątrz, a dębowych wewnątrz. Wiadomość: ulica Mokotowska № 16. w sklepie pieczywa. 19099

Umeblowanie z 5-ciu pokojów do sprzedania: garnitur salonowy, lustra, krzesełka fantazyjne, garnitur orzechowy, kredens, stół, krzesła, lustro z konsolą, wszystko dębowe, łóżka piękne rzeźbione, tualeta, umywalnia, klęcznik, dwie szafy wielkie, szafki do bielizny, łóżko pojedyncze wytwornej roboty, szeslong, biuro, bibljoteka, biurko damskie, szafa kuchenna etc., lampa wielka salonowa, wiszące, żyrandol wielki, kolumny metalowe cuivre poli z kandelabrami, studja w terrakocie. Wiadomość Sienna 3, mieszkania 4, od Marszałkowskiej drugi dom. 18885

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykowanych nizkich cenach, o czem na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na № domu przez sień w podwórzu.

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 18709

Meble do sprzedania z kilku pokojów, razem lub częściowo, bardzo tanio. Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszkania 7, prawa oficyna. 18971

Ważne! 500 sążni suchych brzozowych, 500 sążni suchych sosnowych, starodrzew i około 1,500 sążni takichże rąbiących się w obecnej porze, do sprzedania po umiarkowanej cenie. Królewska, handel win, obok telegrafu. 19119

Do sprzedania otomana, garnitur, materac. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania № 2. 19138

Meble do sprzedania: garnitur czarny wytwornie rzeźbiony, otomana, szeslonżek damski buduarowy, fotel duży, z jadalni całe umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, dwie mniejsze do bielizny i ubrania, tualeta damska dużych rozmiarów paryzkiego wyrobu, lustra czarne, stoliki damskie, para łóżek dębowych bogato rzeźbionych, w stylu Ludwika XVI, para łóżek ozdobnych orzechowych, pojedyncze łóżko orzechowe misternej roboty, stolik do kart, kolumny czarne salonowe, komódki dwie, zegar, obrazy, firanki z gzemsami i rozetami i wiele sprzętów domowych bardzo tanio. Ulica Bracka № 12, u zarządzającego domem. 19141

Fortepiany używane od rs. 260—380. Ulica Krakowskie-Przedm. № 32. Tarnowski.

Meble do sprzedania, urzędowej roboty, garnitur za rs. 90. szeslongi prawdziwą amerykańską skórą kryte po rs. 26 i wiele innych po bardzo nizkich cenach, u tapicera: ulica Orla № 12. 1 239

Masło litewskie doskonałe jest do sprzedania. Ulica Mazowiecka № 11, 2-e podwórze, lewa oficyna, mieszkania 30. 19273

Fortepian Hoffera nowy, umeblowanie sprzedaję niedrogo. Hoża 5, mieszk. 45. 19271

Fortepiany Hoffera, Kralla, najnowszej konstrukcji, do sprzedania, wynajęcia. Miodowa № 5, u organisty. 19285

Bibljoteka dębowa rzeźbiona, 2 szafy orzechowe, maszyna Singera do szycia, zegar antyk, szuba lisy, do sprzedania. Elektoralna 33, mieszkania 19. 19278

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Sklepik wiktuałów do odstąpienia. Ulica Zielna № 16. 18965

Kawiarnia z wypiekiem ciast, egzystująca od lat kilku w dobrym punkcie, z arystonem, muzyką, na którym można wygrać 300 sztuczek. Urządzona z gustem, z całym kompletnem gospodarstwem, lub też piec do wydzierżawienia do wypieku ciast na święta, oraz piec żelazny lany salonowy, antyk, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w kiosku róg Leszna i Rymarskiej. 2923

2 magle do sprzedania. Róg Marjańskiej i Twardej № 11. 2970

Kawiarnia z dobrem powodzeniem do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ul. Freta 49.

Potrzebny wspólnik do interesu przemysłowego, dobrze procentującego, z kapitałem 2,000 rs. Oferty pod liter. K. W., przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 19016

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu śmierci właściciela. Ul. Sliska № 5. 19018

Kawiarnia do sprzedania w każdym czasie, z całem urządzeniem, w dobrym punkcie, gdzie targ, komorne tanie, za rs. 160. Ulica Marjensztadt № 13. 2966

Skład węgli z powodu słabości właścicielki, tanio do odstąpienia. Wiadomość: ulica Wronia № 18, w składzie. 19144

Sklep spożywczy narożny, z wystawami, w miejscu zaludnionem, jest do odstąpienia.— Cena przystępna. Wiadomość: Tamka 16.

Do ulokowania od Nowego Roku kapitał 14 lub 15 tysięcy rubli, na 1-y numer hypoteki domu w Warszawie po Towarzystwie. Wiadomość u Powichrowskiego adwokata przys. Długa 25. 19151

Z powodu słabości jest do odstąpienia sklep wiktuałów. Ulica Chmielna № 20. 19149

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Dobra № 25. 19230

Do odstąpienia piekarnia z kompletnie wyrobionym interesem. Ktoby chciał takową nabyć, raczy swój adres zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. B. 19242

Do odstąpienia w każdym czasie restauracja z całem urządzeniem, z kontraktem 5-letnim, albo też sam lokal składający się ze sklepu, 8 pokojów, przedpokoju, kuchni, oraz ogródka, 2-ch lodowni, 2-ch piwnic i komórki. Wiadomość na miejscu: ulica Nowy-Świat № 53. 19236

Sklep kolonjalno-spożywczy z dystrybucją, w okolicy Placu Teatralnego, na korzystnych warunkach, zaraz do sprzedania, z powodu bardzo ważnego. Wiadomość: Jerozolimska № 17. m. 2. 19258

Jest do odstąpienia restauracja, za nizką cenę. Wiadomość: Chłodna № 36, u właściciela. 19279

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy, targi dobre, z zimowemi zapasami. Ul. Dzielna № 21.

Lokale.

Jest do wynajęcia od Nowego-Roku 5 dużych, suchych piwnic, na skład piwa, lub jaki inny proceder, przy tem urządzenie gazowe. Wiadomość na miejscu, ul. Kozia № 1, hotel Kowieński. 18821

Lokal kawalerski złożony z 3-ch pokojów, przedpokoju i 2-ch schowanek, na 1-m piętrze do wynajęcia od Nowego-Roku. Ulica Erywańska № 4a, stróż wskaże. 19020

8 pokojow, przedpokój, kuchnia, od frontu, z wszelkiemi wygodami. Nowy-Świat 4.

Do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze w oficynie, mieszkanie to może być podzielone na dwa mieszkania mniejsze. Ulica Długa № 16, wprost soboru. 18890

Pokój ciepły i suchy, z wspól. przedpokojem, z usługą i opałem, może być ze stołowaniem i konwersacją francuzką, dla jednej lub dwóch panienek, nauczycielek i t. p., do wynajęcia od 1-go Stycznia. Hoża 16, m. 11, od godziny 3—6 po południu. 19091

Nowy-Swiat № 56. Dwa pokoje umeblowane są do odnajęcia na 1-m piętrze. 19127

Do wynajęcia 4 pokoje i kuchnia, pokoje z meblami podwójne i pojedyncze. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 5. 19123

Wielkie składy do odnajęcia tanio w domu Kaftala, ulica Senatorska. 2926

Pokój duży z meblami, opałem i usługą, zaraz lub od Nowego Roku do wynajęcia. Aleja Jerozolimska № 37, m. 22. 19067

Do wynajęcia każdego czasu 2 pokoje i kuchnia za rs. 40 kwartalnie. Wróbla № 7.

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, alkowa, odświeżone, z wszelkiemi wygodami, od 8-go Stycznia odstępuje na 2 kwartały za 230 rs. Marszałkowska 18, mieszk. 25. 19038

Do odnajęcia duży salon na 1-m piętrze z umeblowaniem i usługą. Warecka № 6 mieszkania 2. 19094

Salon z pokojem, bardzo elegancko umeblowany, ze wszelkiemi wygodami, oraz pokoje pojedyncze wynajmuje się na dnie i miesiące. Krakowskie-Przedmieście № 36. Chambres-garnies. 19113

Sklep piękny i obszerny do wynajęcia. Ul. Nowo-Senatorska № 4. 18879

Dwa pokoje na dole, z meblami, pościelą samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7. 18934

Pokój z meblami. Chmielna 32 od Marszałkowskiej, mieszkania 7. 19240

Sklep do wynajęcia od 1 Stycznia 1884 r., na różny proceder. Nowy-Świat № 1, wiadomość u rządcy. 19261

Od 1-go Stycznia 1885 r. do wynajęcia sklep z oknem wystawowem, przy ulicy Bednarskiej pod № 19, blizko Krakowskiego-Przedmieścia. 19232

Pokoje kawalerskie z przedpokojami, za 8, 7 i 13 rs. miesięcznie. Złota № 2a. 19244

Włodzimierska № 2A, mieszk. 2, parter frontowy, suchy, ciepły, pokoje umeblowane, usługa, samowar, wejście oddzielne lub wspólne. 19245

Jest pomieszczenie dla osoby inteligentnej, moralnego prowadzenia, płci żeńskiej, za rs. 4 kop. 50 miesięcznie. Wiadomość: ulica Zimna № 1, mieszkania 7. 19238

Za 13 rs. do wynajęcia pokój z meblami, opałem i usługą, 1-e piętro. Ulica Złota 43, stróż wskaże. 19243

Do wynajęcia od Nowego-Roku na kwartał lub po 1-szy Lipca dwa pokoje kawalerskie, umeblowane i przedpokój, przy ulicy Wareckiej № 13, mieszkania 1. Wiadomość tamże. 19262

Pokój z przedpokojem, umeblowany, do najęcia od Nowego-Roku. Ulica Danielewiczowska № 8, m. 12. Wiadomość w sklepiku przy bramie. 19210

Potrzebny jest lokal, na szkołę męzką, składający się z 7-u dużych, widnych i wysokich, oraz 3-ch mniejszych pokoi, w okolicy: Nowolipia, Karmelickiej, Przejazd, Leszna, Dzielnej lub Dzikiej, od 1 Lipca 1885 r. Oferty mogą być składane tylko do końca b. m., w godzinach od 4-ej do 6-ej, przy ulicy Próżnej № 5, mieszk. № 6. 19253

1 pokój duży, z kuchnią dużą, na 1-m piętrze w oficynie 140 rs. rocznie, mieszkanie suche i ciepłe, do wynajęcia. Ogrodowa 17.

Aleje Jerozolimskie № 28, m. 16. Pomieszczenie dla dwóch małych panienek, fortepian. W tym samym domu pensja. 19274

Przy jednej osobie 2 pokoje lub jeden, na parterze, umebl., z usługą, pościelą lub bez. Zielna 31, blizko ogrodu Saskiego, stróż wskaże. 19275

Pokój duży, elegancko umeblowany, przedpokój, wejście oddzielne, usługa, obiady. Hoża 10a. m. 9. 2999

Sklep narożny z mieszkaniem, oraz 2 pokoje z kominkiem i przedpokojem, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość: Ogrodowa № 11, róg Białej. 19284

Pokój elegancko umeblowany, z opałem, samowarem i usługą, od 1 Stycznia. Jerozolimska 18a, stróż wskaże. 19251

Ogłoszenia rozmaite.

Inhalacyjne maszynki po rs. 1.35, clisopompy angielskie 1.50, konewczki Hegers kompletne 1.80, poleca: T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2384

Pracownia sukien, okryć i szub przyjmuje roboty od 2 do 5 rs., oznacza się dobrym fasonem. Nowy-Świat 7. m. 37. 18830

Fabryka „Pluton" poleca wszystkie gatunki codzień świeżo palonej kawy, oraz własnego wyrobu cykorję figową. Ulica Świętokrzyzka № 9. 2964

Po 25 i 30 kop. nadrabianie pończoch.— „Amerykanka," Hoża 10. 3000

Antoni Credo, krawiec męzki, poleca się szanownej publiczności z wykonywaniem wszelkiej roboty w zakres krawiecki wchodzącej. Ulica Twarda № 3. m. 55, 3-e piętro.

Opakowanie mebli, fortepianów, tanio, solidnie. Zakład opakowań, Makow. Solna 8.

Od kaszlu syrop i ziółka w aptece S. Różyckiego na Pradze. 18176

Obiady prywatne. Czysta № 4, mieszkania 23. 19136

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, na czas dłuższy przed, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieka i dyskrecja, umieszczenie dziecięcia. Opłata nizka. Ulica Bednarska № 15. 18404

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Ulica Szpitalna № 2, m. 14. 19062

Tamka № 11. Mamki ze świeżymi pokarmami są u akuszerki. 19179

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu Ulica Fabryczna № 2. u akuszerki. 19187

Mamka bez długu jest przy ulicy Nowogrodzkiej pod № 12. 19286

Mamka wiejska, bez długu, z obfitym pokarmem, u akuszerki. Trębacka 7. 19250

Mamka ze świeżym pokarmem u akuszerki. Podwal № 13. 19269

Mamki wiejskie i miejskie, ze świeżym i starszym pokarmem. Chmielna № 33. 19282

Zgubiono teczkę małą (port-fenil), z wzorkami rysunkowemi, jadąc ulicami: Senatorską, Bielańską i Lesznem. Uprasza się znalazcę o oddanie pod № 11 ulica Piwna, mieszk. 26, 2-e piętro, za nagrodą. 19281

13 Grudnia zginął piesek czarny, mały, gładki, piersi i końce łapek białe. Łaskawy znalazca za wynagrodzeniem odeszle. Żurawia 11, mieszk. 19. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie. 2997

Parę miesięcy temu, idąc z kolei Nadwiślańskiej, zgubiono palto sukienne szare. Znalazca zechce odnieść na ulicę Bonifraterską № 9, za nagrodą rs. 6.—M. Polakiewicz.

Zaginął bilet wojskowy (odstawnemu sołdatu) na imię Icka Fizik. Znalazca zechce odnieść do cyrkułu IV lub na ulicę Dziką № 14, mieszk. 12, za nagrodą. 19265

Paw znaleziony na ulicy Nizkiej. Właściciel za udowodnieniem odebrać może: Dzika № 5405, dom Szubego. Głowacki. 19169

Przybłąkały się dwa wyżły: jeden biały z żółtem uchem, drugi cały żółty. Właściciele zechcą się zgłosić za rogatki Belwederskie do szynku.—F. Baran. 19193

We czwartek zginęła koza stara, szara z ulicy Wiślanej № 6. Znalazca zechce odprowadzić pod wskazany adres za nagrodą.

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою—Варшава 5 (17) Декабря 1884 г.